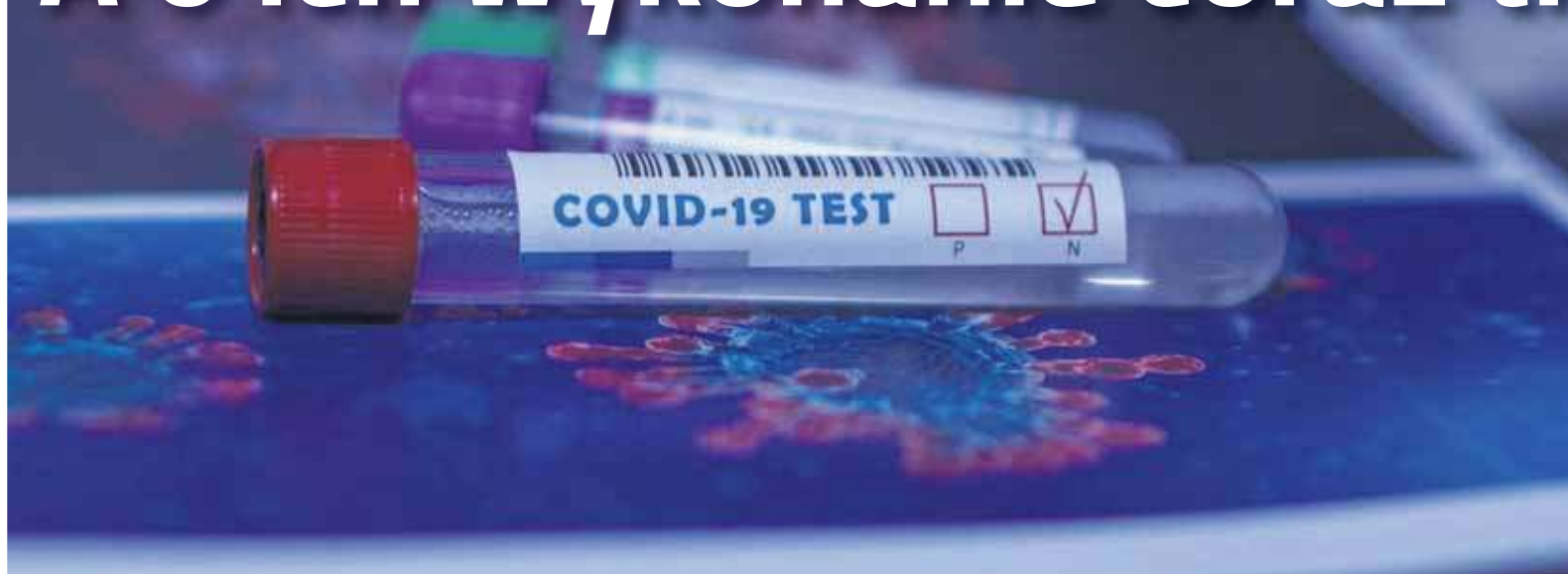


Wymagają od nas testów! A o ich wykonanie coraz trudniej



Coraz więcej instytucji wymaga przedstawienia wyniku testu, że nie jest się zakażonym koronawirusem. I coraz trudniej go zrobić. Nawet w placówce, gdzie za test trzeba zapłacić ponad 500 zł, wprowadzono dzienny limit przyjmowanych osób. Bez wyniku testu można spodziewać się problemów w czasie przyjęcia do szpitala. Można też narażać się na komplikacje zdrowotne, jak nasza czytelniczka, która nie mogąc doczekać się na zrobienie testu, zdecydowała się na teleporadę, a zaordynowana kuracja gardła skończyła się wizytą na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym.

FOT. PIXABAY

Czytaj – str. 2

2 metry wody mniej. Tak źle jeszcze nie było

W rejonie ujęcia wody Koehler w Tarnowskich Górach zanotowano niepokojący spadek poziomu lustra wody. Obniżyło się ono o 2 metry. PWiK zapewnia, że ze względu na dywersyfikację źródeł wody nie powinno jej zabraknąć w kranach, ale też apeluje o oszczędzanie.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Zjawisko suszy jest coraz bardziej odczuwalne także w branży wodociągowej. W Tarnowskich Górach spadek poziomu lustra wody najbardziej widoczny jest na sztolniowym ujęciu Koehler przy ul. Opolskiej. Zostało ono ponownie uruchomione w 2015 r. i od tego czasu poziom systematycznie się obniża.

– Zgodnie z pozwoleniem wodno-prawnym raz na kwartał jest przeprowadzane

mierzenie poziomu lustra wody na naszych ujęciach. Czynności tej dokonuje uprawniony hydrolog. Co roku występują tendencje obniżania się poziomu wody, zwłaszcza w miesiącach letnich. Jest to naturalne, bo wtedy jest większe zużycie, a także większe parowanie na powierzchni ziemi. Nie mniej jednak niepokojący jest fakt obniżenia się poziomu wody już teraz, wiosną. Jest to spowodowane brakiem opadów i bardzo łagodną, bezśnieżną zimą – mówi

Marta Bis, prezes Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Tarnowskich Górach.

W pozostałych ujęciach wody PWiK poziom wody jest stabilniejszy. Przedsiębiorstwo odbiera także wodę z należącej do Górnośląskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów Stacji Uzdatniania Wody „Miedary”, mającej dostęp do dużych zasobów. Wody więc nie powinno nam zabraknąć.

Susze dają się we znaki na tyle poważnie, że przedsiębiorstwa wodociągowe, w których interesie jest sprze-

daż jak największej ilości wody, zaczynają apelować o jej oszczędzanie.

– W zeszłym roku, po raz pierwszy, musieliśmy apelować do mieszkańców, a zwłaszcza użytkowników ogródków działkowych o rozsądne korzystanie z wody wodociągowej. Musimy wyrobić w sobie nawyki racjonalnego, oszczędnego korzystania z wody, a także zagospodarowywania wód opadowych – mówi wiceprezes PWiK Henryk Schlagner.

Dokończenie na str. 2

> W NUMERZE

OGRÓDEK DZIAŁKOWY SZYBKOKUPIĘ

▶ Od ponad 50 tys. zł do 20 tys. zł w zależności od wielkości i estetyki – takie oferty sprzedaży ogródków działkowych w Tarnowskich Górach można znaleźć w internecie. Są dostępne krótko, bo w dobie epidemii COVID-19 zainteresowanie zakupem własnego ogródka, by wypoczywać wśród zieleni i na świeżym powietrzu jest olbrzymie.

Czytaj – str. 3

PODPALACZE ZNOWU W AKCJI

▶ – Wszystko wskazuje na to, że wczorajsze pożary lasu w Kaletach i Kotach to celowe podpalenia – mówił w zeszły piątek młodszy kapitan Wojciech Poloczek, oficer prasowy PSP w Tarnowskich Górach. Tylko 20 i 21 maja w powiatach tarnogórskim i lublinieckim doszło do kilku pożarów lasów i przyjeżdżających nieuczestników.

Czytaj – str. 4

BARDZO CHĘTNIE DONOSIMY NA PIJANYCH KIEROWCÓW

▶ Mieszkańcy informują policję, a ta zatrzymuje przestępców. Taki scenariusz przewiduje kampania „Nie reagujesz – akceptujesz”. I coraz częściej znajduje zastosowanie w życiu. Choć o pomyłkę łatwo, policja zachęca, żeby nie pozostawać obojętnym.

Czytaj – str. 4

TARNOGÓRZANIE W BIRMIE. WYPRAWA POD OPIEKĄ POLICJI

▶ Tarnogórzanie Alicja Gietka i Tytus Skowronek spędzili miesiąc w Myanmar-Birmie. Ich obszerny fotoreportaż z tej wyprawy ukazał się właśnie w magazynie podróżniczym „Poznaj Świat”. Materiał jest unikatowy, bo udało im się dotrzeć do miejsc, których nie zobaczy przeciętny turysta. W czasie wyprawy byli zresztą po stałą „opieką” birmańskiej policji.

Czytaj – str. 9

Wymagają od nas testów! A o ich wykonanie coraz trudniej

Negatywny wynik testu na COVID-19 ułatwia, a czasami umożliwia skorzystanie z jakiegos świadczania. Przekonała się o tym czytelniczka „Gwarka”.

„Ludzie chorują, nie tylko na koronawirusa, a chcąc skorzystać z porady lekarskiej, zderzają się ze ścianą” – napisała w liście do redakcji. Jej teściowa dostała wysokiej gorączki, rozboleła ją gardło i zadzwoniła do ośrodka zdrowia w podtarnogórskiej miejscowości. „Usłyszała, że obowiązują tylko teleporady i nie ma możliwości przyjęcia, jeśli nie przedstawi ujemnego wyniku badania pod kątem COVID-19. Przejęta sytuacją pojechała do Bytomia, w kolejce czekała 3 godziny, po czym na badanie wpuszczono 15 osób, a pozostałym 30 kazano przyjść o godz. 20 (też w założeniu miało zostać przebadanych 15 osób). Zrezygnowała i zdecydowała się na teleporadę. Na podstawie wywiadu przepisano jej antybiotyki, który nie przyniósł poprawy, po kolejnej teleporadzie usłyszała, że ma udać się na SOR. Tam standardowo odczekała swoje, odbyła konsultację la-

ryngologiczną i stwierdzono u niej ostre zapalenie migdałów, i węzłów chłonnych. Lekarz był bardzo zdziwiony tym, że na podstawie wywiadu przez telefon dostała antybiotyków i równie zażenowany faktem, że lekarz rodzinny odmówił wizyty i skierował pacjenta do szpitala” – napisała nasza czytelniczka.

„Córka za kilkanaście dni ma termin porodu, ale żeby zięć mógł być przy niej musi przedstawić negatywny wynik testu na koronawirusa. To jej pierwsze dziecko i termin terminem, ale może urodzić się kilka dni wcześniej czy później, a wynik jest honorowany przez szpital przez 3 dni od wykonania testu, który kosztuje 500 zł” – opowiada tarnogórzanka.

Posiadanie wyniku testu jest dużym ułatwieniem dla osób pracujących czy prowadzących biznes za granicą, na przykład w Republice Czeskiej. „Do ujemnego wyniku testu dołączane jest zaświadczenie lekarskie w j. czeskim. Okazane przy przekroczeniu granicy znosi obowiązek 14-dniowej kwarantanny. Zaświadczenie jest ważne do

72h od daty rejestracji próbek w laboratorium – może się zdarzyć, że zostanie tylko jeden dzień na przekroczenie granicy” – informuje jedno z laboratoriów. Koszt: 604 zł.

Najtańsza znaleziona oferta wykonania testu PCR na Górnym Śląsku, to wydatek 534 zł. Nie ma gwarancji, że na wymaz nie trzeba będzie czekać. Firma informuje o wprowadzeniu limitu dziennego do 120 osób obsługiwanych w punkcie.

Bezpłatnie wykonuje testy sanepid, ale są zarezerwowane dla osób objętych zagrożeniem epidemiologicznym. Jak nas poinformowano w Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Katowicach to taka sytuacja, gdy ktoś miał kontakt z zakażonym. Nie wykonuje się testu osobie, gdy nic nie wskazuje na to, że mogła się zakażać, a badanie ma to potwierdzić.

Testy PCR są wykonywane bezpłatnie w Szpitalu Specjalistycznym nr 1 w Bytomiu. Tam nikt nie pyta, w jakim celu ktoś zgłasza się na wymaz. Jednak zainteresowanie jest tak duże, że 11 maja wprowadzono obowiązek wcześniejszej telefonicznej rejestracji (w godz. 8-11, tel. 606-326-535) na konkretną go-

dzinę (10, 15 i 20). Codziennie szpital jest w stanie przyjąć w sumie około 50 osób.

Odpłatne testy można sobie zrobić w przychodni Bi-Med w Tarnowskich Górach. Ale uwaga, nie są to testy typu PCR, lecz na obecność przeciwciał. Wynik pozytywny nie świadczy tym, że ktoś jest chory, lecz że przechorował koronawirusa. Do tej pory wykonywano testy na oznaczenie przeciwciał IgG, które pojawiają się 10-14 dni od zachorowania, od tego tygodnia wykonywane są testy na przeciwciała IgM, występujące 7-10 dni po zachorowaniu. Wynik pozytywny świadczy o nabyciu okresowej odporności przez pacjenta. Dlatego nie zarazi się i nie zaraża innych.

– To bardzo ważna informacja dla osób z grup podwyższonego ryzyka, na przykład wykonujących zawody medyczne. W ciągu półtora tygodnia z testów skorzystało u nas około 50 osób – mówi dr Wojciech Bichalski, właściciel Bi-Medu. – Czułość tych testów to 98 proc., więc jakaś niepewność pozostaje.

Wykonanie testu kosztuje 150 zł, dla stałych pacjentów Bi-Medu jest o 10 zł tańsze.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

2 metry wody mniej. Tak źle jeszcze nie było

Dokończenie – str. 1

Skutkiem braku wody może być nie tylko klęska ekologiczna, ale także ekonomiczna, co wpływa na ceny towarów na półkach sklepowych podobnie jak notowania ropy. Według analityków BNP Paribas plony w tym roku będą o około 40 proc. niższe niż zakładano, co przełoży się na 20-procentowy wzrost ceny pszenicy i produktów zbożowych.

Niewielu Polaków ma świadomość, że woda to cenny surowiec. Jej wartość zaczynamy doceniać dopiero wtedy, gdy jej brakuje. Według danych PGW Wody Polskie opady w marcu były najmniejsze w przeciągu ostatnich 30 lat. Na obszarze całego kraju opady stanowią 67 proc. średniej wieloletniej, w pasie Polski centralnej – nawet poniżej 40 procent. Niestety, sytuacja pogarsza się z roku na rok. O ile w latach 70. XX wieku susza występowała co 5-6 lat, ostatnio pojawia się praktycznie co roku.

Stąd apele, by zbierać deszczówkę i tzw. wodę szarą – na przykład po myciu owoców, i to nią, a nie wodą z kranu podlewać ogródki czy kwiaty.

Duży pobór wody ma wpływ także na jej ciśnienie w sieci, jest to dokuczliwe zwłaszcza w okresie letnim. – W zeszłym roku na ul. Kruczej oraz ul. Niedziałkowskiego w Tarnowskich Górach powstały hydroforownie, czyli obiekty z zestawami pomp w celu podniesienia ciśnienia wody. Skutkiem inwestycji było podniesienie parametrów w górnych partiach ulicy Radzionkowskiej w Bobrownikach oraz w rejonie Parku Wodnego i nowego osiedla przy ul. Olimpijskiej, Wiodkowej i Panoramicznej. W tym roku rozpoczęliśmy projekt budowy hydroforowni w Miasteczku Śląskim, która ma podnieść komfort korzystania z wody mieszkańcom tamtejszego osiedla. Urochomienie planujemy pod koniec czerwca – mówi wiceprezes Schlagner.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

reklama



ZAKŁAD POGRZEBOWY KOZIŃSCY
Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 30

NIEPORÓWNYWALNE NISKIE CENY
GWARANTOWANA WYSOKA JAKOŚĆ

- eksportacja osób zmarłych całodobowo
- eleganckie karawany
- zasiłek pogrzebowy wypłacamy natychmiast lub rozliczenie bezgotówkowe
- załatwianie wszelkich formalności
- kompleksowe usługi pogrzebowe w kraju i za granicą + formalności (bez pośredników)
- duży wybór trumien (również pozawymiarowych)
- **JESTEŚMY JEDYNYM PRODUCENTEM TRUMIEN W TYM MIEŚCIE**

Zakład czynny:
od poniedziałku do piątku,
w godz. od 8.00 do 18.00,
w każdą sobotę od 8.30 do 13.30,
tel. całodobowy 32 285 53 09, 601 40 22 64.

Ponad 880 osób zakażonych koronawirusem

Zakażenie koronawirusem potwierdzono u 884 mieszkańców powiatów tarnogórskiego i lublinieckiego oraz Piekarskich. Wyzdrowiało 356 osób, 36 zmarło.

W niedzielę Śląski Urząd Wojewódzki poinformował, że koronawirusa ma m.in. 10 tarnogórzan – dziecko, kobieta, mężczyzna w średnim wieku (35-50 lat) i 7 kolejnych w wieku od roku do 46 lat, 3 mieszkanki innych miejscowości powiatu tarnogórskiego – dziewczynka i 2 młode kobiety, a także 4 piekarzan – najmłodszy ma 5 lat, najstarszy 44 lata.

W sumie w powiecie tarnogórskim zakażonych jest 309 mieszkańców (dane z 24 maja): Tarnowskie Góry – 137, Radzionków – 65, Zbrosławice – 29, Świerklaniec – 27, Kalety – 19, Tworóg – 16, Miasteczko Śląskie – 7, Ożarówice – 6, Krupski Młyn – 3. Do tej pory zmarło 8 mieszkańców, 116 wyzdrowiało.

W Piekarach Śląskich zakażenie potwierdzono u 174 mieszkańców, 1 zmarł, 42 wyzdrowiało. W powiecie lublinieckim zakażonych jest 401 mieszkańców, m.in. w Koszęcinie 71, Lublińcu – 137, Woźnikach – 94. Zmarło 27 osób, 198 wyzdrowiało. (ESP)

Biblioteka pedagogiczna zaprasza

Od wczoraj czynna jest tarnogórska filia Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej przy ul. Opolskiej 59. Rekomenduje się zamawianie książek czy skanów czasopism telefonicznie (32-285-55-97) lub mailowo

(tarnowskiegory@pbw.katowice.pl) i przychodzenie do wypożyczalni wyłącznie po ich odbiór.

Czytelnicy muszą mieć maseczki i jednorazowe rękawiczki.

(MIR)

nekrolog

Serdecznie dziękujemy Rodzinie, Współpracownikom, Sąsiadom i Znajomym, którzy łączyli się z nami w trudnych chwilach po śmierci naszego Męża i Ojca

śp. Szczepana Korzeniowskiego

Dziękujemy lekarzom i pielęgniarkom za opiekę, troskę i pomoc w czasie choroby.

Dziękujemy za modlitwę ojcom Kamilianom oraz Wszystkim, którzy odprowadzili Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Żona Krystyna oraz córki Barbara i Elżbieta

OGRÓDEK DZIAŁKOWY SZYBKO KUPIĘ

Od ponad 50 tys. zł do 20 tys. zł w zależności od wielkości i estetyki – takie oferty sprzedaży ogródków działkowych w Tarnowskich Górach można znaleźć w internecie. Są dostępne krótko, bo w dobie epidemii COVID-19 zainteresowanie zakupem własnego ogródka, by wypoczywać wśród zieleni i na świeżym powietrzu jest olbrzymie.

ALICJA JURASZ

– W tym roku sprzedaż już 4 działki. Nie pamiętam, kiedy ostatnio było takie zainteresowanie. Przez lata była stagnacja na rynku – potwierdza prezes ROD Faser i przewodniczący rady dzielnicy Osada Jana Stefan Wrodarczyk. Dodaje, że jedna z działkowiczek była wręcz nachodzona przez ludzi. – Namawiali ją, żeby sprzedała działkę. Jest osobą starszą, ale to jej jedyny skrawek szczęścia, więc o tym w ogóle nie myśli – mówi.

Komunikat w tej sprawie wydał nawet Krajowy

Zarząd Polskiego Związku Działkowców. Z informacji poszczególnych okręgów wynika, że popyt na działki

– Ceny faktycznie poszły w górę. W ubiegłym roku był problem ze sprzedażą działki za 20 tys. zł. Ten sam ogródek niedawno sprzedaliśmy za 26 tys. zł – dodaje.

cały czas rośnie. Największe zainteresowanie dotyczy dużych i średnich miast. Znacznie mniejszą popularnością cieszą się ogrody miejskie położone dalej od miasta i z utrudnionym do-

jazdem. W niektórych częściach kraju lokalne ROD nie dysponują już wolnymi działkami. Zakupem są zainteresowani w dużej mierze młodzi ludzie i rodziny z dziećmi. Chętnych nie brakuje też na ogródki zaniedbane i niezagospodarowane, które do tej pory ciężko było sprzedać.

– Zainteresowanie zakupem działek rekreacyjnych i ogródków działkowych bardzo ostatnio wzrosło, szczególnie ze względu na wprowadzone w kwietniu ograniczenia w korzystaniu z lasów i terenów zielonych. Jest też więcej ogłoszeń o sprzedaży. Ludzie zdają sobie sprawę z popytu, co korzystnie przekłada się na ceny – mówi Halina Feldmann z Nieruchomości Feldmann. Niedawno biuro sprzedawało ładną działkę w Lasowicach. Klienci wręcz przebijali się w ofertach. – Ceny faktycznie poszły w górę. W ubiegłym roku był problem ze sprzedażą działki za 20 tys. zł. Ten sam ogródek niedawno sprzedaliśmy za 26 tys. zł – dodaje.



Przed pandemią wiele osób nie zdawało sobie sprawy, ile wytchnienia może dać wypoczynek na własnym ogródku działkowym

FOT. ARCHIWUM GWARKA

Klienci nie mają też większych preferencji odnośnie wyglądu działki. Jednym wystarczy trawnik i krzewy, inni wolą poświęcać więcej czasu na pielęgnację grządek. Liczy się własny kawałek zieleni do odpoczynku.

Duże zainteresowanie na rynku zakupem ogródków działkowych i działek rekreacyjnych obserwuje też Aleksandra Korpok z Korpok Nieruchomości. – Ceny

poszybowały w górę. Ale ofert nie jest tyle, ilu zainteresowanych zakupem. Własna działka to tradycja, dla wielu starszych osób jedyną okazją do wytchnienia i ruchu na świeżym powietrzu, więc nie myślą o sprzedaży – mówi. Rynek nie znosi próżni i pojawiły się już zapytania o zwykłe działki budowlane, ale niewielkie – o powierzchnię 5 do 6 arów. W sam raz na postawienie

przyczepy kempingowej lub domku letniskowego. – W czasie 10 lat istnienia naszego biura mieliśmy tylko kilka ofert dotyczących sprzedaży działek rekreacyjnych. Pojawiają się rzadko, bo najczęściej zbywane są za pomocą poczty pantoflowej. Ktoś chce sprzedać ze względu na wiek, jest zmęczony, zachorował. Wśród znajomych wieści się rozchodzą i szybko znajdują się chętni – dodaje.

Miliony złotych w plecy. Miasto szacuje straty

Wpływy do budżetu Tarnowskich Gór będą w tym roku znacznie mniejsze od planowanych. Najczarniejszy scenariusz przewiduje, że może to być nawet 30 milionów złotych mniej.

Piotr Skrabaczewski, zastępca burmistrza Tarnowskich Gór do spraw gospodarczych mówi, że od początku epidemii trzeba ciągle zmieniać priorytety, przycinając wydatki, dostosowując do wpływów do budżetu. Te zaś idą w dół i pójdą jeszcze bardziej. – Nie wiemy, ile to będzie do końca roku. Według najczarniejszego scenariusza, może to być nawet 30 mln zł, choć mam nadzieję, że kwota będzie mniejsza – mówi wiceburmistrz.

Ale, póki co, zmiany w planach wydatków wprowadzane są pomału. Lokalny samorząd na pewno nie ograniczy wydatków na bieżące utrzymanie miasta. Ale rezygnować z przedsięwzięć będzie trzeba. Z myślą o modernizacji dróg miejskich mogą się pożegnać ci mieszkańcy, których ulice planowano remontować wyłącznie z pieniędzy z budżetu miasta. Nie będzie niektórych remontów w szkołach. – Koncentrujemy się na tych przedsięwzięciach, na które otrzymujemy dofinansowanie z zewnątrz. Te inwestycje i remonty są raczej niezagrożone – tłumaczy Piotr Skrabaczewski.

Wpływy z podatku od osób fizycznych i firm (PIT

i CIT) spadły od marca o 17 procent. Pytanie, jak to będzie dalej, pozostaje otwarte. Mniejsze o niebagatelną kwotę 3 milionów złotych będą wpływy z podatku od nieruchomości. Niższe będą też dochody z czynszów za wynajem lokali użytkowych,

bo miasto zwolniło z obowiązków opłat tych najemców, którzy musieli przerwać działalność. Wciąż też wpływają nowe wnioski, jedne uzasadnione, inne kuriozalne. Jeden z właścicieli nieruchomości zwrócił się np. o to, by miasto zwolniło go z

opłat za czas od października zeszłego roku do lutego bieżącego roku. Nie wiadomo, dlaczego akurat za ten okres. Inny przykład to historia o właścicielu kamienicy, który z powodu kryzysu zwrócił się do miasta o zwolnienie z podatku od nieruchomości

z powodu trudnej sytuacji najemców. Okazało się, że ten sam człowiek chodził do lokatorów kamienicy i oznajmiał im, że czynszu w kryzysie nie obniży, więc jeśli ktoś nie ma środków, niech idzie do banku po kredyt.

JACEK TARSKI

reklama

Zespół Szkół Chemiczno-Medycznych i Ogólnokształcących 42-600 Tarnowskie Góry, ul. Opolska 26 Tel. 32 285 52 34

Technik weterynarii z dogoterapią NOWOŚĆ!

Technik analityk z kryminalistyką

Technik ortopeda z fizjoterapią

www.chemiktg.pl

BARDZO CHĘTNIE DONOSIMY NA PIJANYCH KIEROWCÓW

Mieszkańcy informują policję, a ta zatrzymuje przestępców. Taki scenariusz przewiduje kampania „Nie reagujesz – akceptujesz”. I coraz częściej znajduje zastosowanie w życiu. **Choć o pomyłkę łatwo, policja zachęca, żeby nie pozostawać obojętnym.**

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Chyba najbardziej spektakularnym efektem akcji w powiecie tarnogórskim jest zatrzymanie pijanego kierowcy przez kobietę. W niedzielny późny wieczór pani jechała główną drogą w Czekanowie i zauważyła skodę, która łukami, od jednego krańca drogi do drugiego, posuwała się do przodu. Udało jej się zatrzymać auto, a gdy przyjrzała się kierowcy, zrozumiała, że to nie jego stan zdrowia miał wpływ na dziwną technikę prowadzenia samochodu. Aby uniemożliwić mu dalszą jazdę, wyjęła ze stacyjki kluczyki oraz natychmiast powiadomiła o zdarzeniu policjantów. Okazało się, że zgłaszająca miała rację, 54-letni obcokrajowiec był kom-

pletnie pijany. Badanie stanu trzeźwości wykazało, że ma organizmie ponad 2,5 promila alkoholu. Sprawa trafiła do sądu, za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości grozi kara 2 lat więzienia. Istotniejsze jest to, że pijany nie doprowadził do tragedii, nikt przez niego nie zginął.

Jednak większość informacji o pijanych kierowcach, nie potwierdza się. Z jednej strony to dobrze, bo okazuje się, że tych na podwójnym gazie jest mniej, niż mogłoby się wydawać. Z drugiej policja jest niepotrzebnie angażowana.

Na początku ubiegłego tygodnia, w nocy z poniedziałku na wtorek, dyżurny komendy policji w Tarnowskich Górach odebrał telefon od osoby jadącej za autobusem, która informowała, że kierowca prowadzi go w podejrzany sposób, co świadczy o tym,

że prawdopodobnie jest pod wpływem alkoholu. Było po północy, a w autobusie nie było pasażerów. Patrol policji wyruszył we wskazane miejsce, ale nie natrafił na pojazd, opisany przez telefonującą na komendę kobietę. Znalaziono go natomiast w zajezdni w Świerklańcu. Badanie kierowcy alkomatem i wynik: 0 promili.

Podobne zdarzenie wydarzyło się dzień wcześniej o godz. 4.30. Informację o kierowcy suzuki, którego zachowanie wskazywało na to, że jest pijany, przekazano tarnogórskiej policji z Lublińca. Wjechał na teren powiatu tarnogórskiego, zatrzymano go, wykonano badanie i wynik: 0 promili.

Jeszcze dzień wcześniej, 17 maja w Kaletach policjant po służbie zatrzymał mercedesa, gdyż kierowca sprawiał wra-



Ten wypadek spowodował w styczniu kierowca opła. Mężczyzna był pijany

FOT. ARCHIWUM POLICJI

żenie, że jest pod wpływem alkoholu. Wynik badania alkomatem: 0 promili.

– Otrzymujemy mnóstwo takich zgłoszeń. Jedne się potwierdzają, inne nie. Ale bardzo dobrze, że ludzie reagują. Nawet jeżeli jeden na dwadzieścia przypadków się potwierdzi, to i tak być może uratuje to komuś życie – mówi podkom. Damian

Ciecierski, rzecznik tarnogórskiej policji.

Tak było w gminie Zbrosławice, gdzie o podejrzanym zachowaniu kierowcy opła powiadomili policję świadkowie. Ich uwagę zwróciło to, że mężczyzna jeździł po ulicy i świecił „długimi” światłami. Powód zachowania wyszedł na jaw, gdy policjanci przebadali 53-latkę alkomatem.

Podpalacze znowu w akcji

– Wszystko wskazuje na to, że wczorajsze pożary lasu w Kaletach i Kotach to celowe podpalenia – mówił w zeszły piątek młodszy kapitan Wojciech Poloczek, oficer prasowy PSP w Tarnowskich Górach. Tylko 20 i 21 maja w powiatach tarnogórskim i lublinieckim doszło do kilku pożarów lasów i przy-
leśnych nieużytków.

Szczególnie dużo pracy miała straż pożarna w czwartkowy wieczór. Po godz. 20 wpłynęło zgłoszenie o pożarze lasu przy ul. 3 Maja w Katetach-Drutarni. Na miejsce przybyli strażacy z PSP Tarnowskie Góry i 7 zastępów z OSP Kalety, Tworóg, Koty i Żyglinek.

– Pożar w Drutarni udało się szybko opanować, spaleni uległ obszar o powierzchni około 8 arów. Niestety, około godz. 21.30 otrzymaliśmy sygnał o pożarze w Kotach i część jednostek gaszących ogień w Kaletach trzeba było przerzucić na nowe miejsce. Źródło ognia pojawiło się w

Kotach w kilku różnych punktach lasu, co świadczy o jego rozmyślnym podpaleniu. W sumie w akcji gaśniczej brało udział 14 zastępów, w tym strażacy z PSP Tarnowskie Góry. Pożar, który objął około 1,5 ha, opanowano po godzinie 3 w nocy, ale na miejscu pozostały jeszcze dwie jednostki OSP w celu pilnowania pogorzeliiska. Ostatecznie akcja w Kotach zakończyła się w piątek, o godzinie 6 rano. Teraz służba leśna ocenia dokładny obszar pożaru i powstałe w jego wyniku straty – informuje mł. kapitan Poloczek

W czwartek, w godzinach popołudniowych, doszło także do pożaru poszycia leśnego przy ul. 74 Górnośląskiego Pułku Piechoty w Lublińcu, w okolicach stadionu Sparty. Pożar gasili strażacy z JRG Lubliniec (3 zastępy), wojskowa straż pożarna JWK Lubliniec, a także OSP: Lubliniec, Sadów, Kochcice (2 zastępy), Kochanowice, Solarnia oraz samolot

gaśniczy Dromader. – Spaliło się około 80 arów poszycia leśnego. Policja prowadzi dochodzenie co do przyczyn pożaru – mówi st. kapitan Wojciech Kwapien, oficer prasowy PSP Lubliniec.

20 i 21 maja paliły się nieużytki przy ul. Brynickiej w Żyglinie. Środowy pożar objął około 15 arów. Następnego dnia ogień pojawił się tam ponownie. Porywisty wiatr sprzyjał szybkiemu rozprzestrzenianiu się pożaru, który dotarł do pobliskiego lasu. Na szczęście strażakom udało się opanować zagrożenie. Spłonęło 0,5 ha trawy i ściółki leśnej. W obu akcjach uczestniczyli strażacy JRG Tarnowskie Góry, OSP Brynica i OSP Żyglinek, a w czwartek także druhowie z OSP: Świerklańec, Nakło Śląskie, Tąpkowice i Niezdarą.

Deszczowy i chłodny początek maja tylko nieznacznie poprawił sytuację w lasach naszego regionu.

KRZYSZTOF GARCZARZYK

Tragedia 6-latka

W miniony piątek policjanci z Radzionkowa otrzymali zgłoszenie, że w jednym z mieszkań w Nakle Śl., matka znęca się nad 6-letnim synem.

– Na miejsce pojechali policjanci, na których czekały zgłaszające. Kobiety powiedziały policjantom, że 41-latką w przypływie złości, stosuje wobec syna przemoc fizyczną. Stróża prawa na twarzy chłopca zauważyli zasinienia i zadrapania. Matka chłopca powiedziała, że obrażenia powstały w wyniku zabawy z bratem. Policjanci nie uwierzyli kobiecie i wezwali pogotowie – informuje podkom. Damian Ciecierski, rzecznik tarnogórskiej policji.

Lekarz stwierdził, że nie jest konieczna hospitalizacja chłopca. 6-latek trafił pod opiekę cioci. W sobotę 41-latkę usłyszano zarzut znęcania się nad dzieckiem. Grozi jej do 8 lat więzienia. Prokurator objął ją policyjnym dozorem. (MIR)

KRONIKA POLICYJNA

PRZEBIŁ OPONĘ NA POROŻU SARNY?

► Tworóg. 25.05 o godz. 2 w nocy na drodze pomiędzy Brynkiem a Hanuskiem do rowu wpadła ciężarówka. Według zgłaszającego na drodze leżała martwa sarna i gdy ten próbował ją ominąć, najechał na poroże, przebił oponę i wpadł do rowu. Kierowca nie odniósł poważniejszych obrażeń. Przeładunek wywróconego samochodu zakończono o godz. 6. Wtedy też przywrócono normalny ruch na drodze.

PRZESTAWIONE LICZNIKI

► Celiny. 24.05 na ul. Męczenników policjanci zatrzymali do kontroli mercedesa prowadzonego przez 31-latkę z Wojkowic. Okazało się, że samochód miał zmienione wskazania drogomierza. ► Czekanów. 21.05 na ul. Gliwickiej policjanci ujawnili zmienione wskazania drogomierza w Citroenie C3.

Zbrosławice. 20.05 na ul. Wolności zatrzymano do kontroli bmw, za którego kierownicą siedział tarnogórzanin. Samochód miał przestawiony drogomierz.

UKRADZONA BIŻUTERIA

► Tąpkowice. 20.05 zgłoszono policji włamanie do domu przy ul. Zwycięstwa. Ukradziono biżuterię wartą 5 tys. zł.

ZNIKAJĄCE KATALIZATORY

► Tarnowskie Góry. 20.05 z posesji przy ul. Korola złodziej ukradł z samochodów cztery katalizatory. Straty to 10 tys. zł.

POTRĄCONA ROWERZYSTKA

► Wieszowa. 19.05 na ul. Bytomskiej 18-latką, kierującą fiattem punto, nie zachowała należytej odległości i uderzyła w jadącą na rowerze 63-latkę. Rowerzystka trafiła do szpitala.

WŁAMANIE PO PALIWO

► Koty. 19.05 na posesji przy ul. Potępskiej złodziej pokonał zabezpieczenia i dostał się do baku ciężarówki DAF. Ukradł 200 litrów oleju napędowego. Straty oszacowano na 700 zł.

SKĄD TUTAJ WZIĘŁA SIĘ GÓRA ŚMIECI?

Skąd wzięły się śmieci na poboczu ul. Grzybowej? Jedni twierdzą, że ktoś przyjechał i wyrzucił w las, inni, że to zawartość kontenera na odpady wielkogabarytowe, z którego ktoś wywalił śmieci na ziemię.

JACEK TARSKI

Kilkanaście dni temu na poboczu ul. Grzybowej w Tarnowskich Górach pojawiła się spora sarta śmieci. Stare opony, odpady w worach, jakieś kawałki dziwnej konstrukcji ewidentnie były zaważką na czyjejś posesji, w związku z tym wylądowały w lesie. Górą śmieci, jako że znalazły się w tzw. pasie drogowym, zainteresował się Zarząd Dróg Powiatowych, który wystosował pismo do straży miejskiej, by zajęła się wyjaśnieniem zagadki, czyje to śmieci.

Andrzej Hudy, komendant Straży Miejskiej w Tarnowskich Górach mówi, że na



Na poboczu ul. Grzybowej znalazła się, nie wiadomo skąd, góra śmieci

FOT. JACEK TARSKI

razie się to nie udało, aczkolwiek straż nad tematem pracuje. Pojawił się jednak pewien spór. Ktoś bowiem poinformował straż, że śmieci przy ul. Grzybowej nie zo-

stały wyrzucone z auta wprost pod las, na pobocze. Znalazły się na ziemi, bo zostały wyrzucone z kontenera na tzw. gabaryty (odpady wielkogabarytowe).

I tu znowu zagadka. Komu się chciało wdrapywać na kontener (jeśli takowy w ogóle tam był, bo część miejscowych sobie go nie przypomina), żeby zwał z niego cudze odpady na ziemię? Wątpliwe, by zrobili to pracownicy firmy wywożące odpady. Zresztą, jaki miałby w tym interes?

Prawdopodobnie więc śmieci do Puferka zostały przywiezione przez jakiegoś „oszczędnego” mieszkańca okolicy i wywalone w las w pierwszym nadającym się do tego miejscu. Na wyniki pracy miejskich strażników trzeba jeszcze poczekać, ale z dużą dozą prawdopodobieństwa okazać się one zbieżne z wnioskami, jakie wyciągnęliśmy my.

TELEFONY DO REDAKCJI

32-285-26-61, 32-285-27-16 dziennikarze dyżurują od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-15.00

Jestem poirytowany lekceważeniem zasad bezpieczeństwa przez wielu ludzi. Notorycznie na ulicach Tarnowskich Gór mija się osoby nienoszące maseczek. Nie wiem, czy to lekceważenie, czy też efekt nieświadomości, że maseczki trzeba często dezynfekować, a jak nie to pojawiają się infekcje gardła co zniechęca do ich noszenia. Natomiast zabezpieczają nas one przed szerzeniem się pandemii i straż miejska oraz policja powinny karać za łamanie tego przepisu, a na ulicach brakuje patroli.

TARNOGÓRZANIN

Jestem oburzony falą pogardy, która z powodu zarażeń koronawirusem popłynęła z Polski na Śląsk. Zostaliśmy potraktowani jak obywatele gorszej kategorii. W Warszawie traktuje się nas jak tanią siłę roboczą, która istnieje tylko po to, żeby płacić podatki do budżetu państwa. Ci górnicy, którzy pozarządzali się w kopalniach, byli tam w pracy. Oni nie pojechali bezmyślnie, jak turyści nad morze czy w Tatry, gdzie jest tłok w czasie weekendów i nikt nie myśli o bezpieczeństwie. Jak my, Ślązacy sami nie zadamy o szacunek dla nas, to nie ma się co łudzić, że w Polsce ktoś nas będzie szanował.

MIESZKANIEC TARNOWSKICH GÓR

Jestem Ślązacką od urodzenia, mój mąż był górnikiem i jest mi bardzo przykro, i bardzo smutno, i nie pozwolę mówić na nas brudas. Praca na kopalni jest bardzo ciężka i ktoś, kto nie pracował przy wydobyciu węgla, nie wie co mówi. Mam rodzinę w różnych stronach Polski i spotykamy się w gronie rodzinnym, nikt jeszcze nigdy nas tak nie obraził. Polska jest duża i jak się komuś nie podoba na Śląsku, to może się wyprowadzić.

TARNOGÓRZANKA ŚLĄZACZKA

Bardzo dziękujemy panu Henrykowi Buli, przewodniczącemu Koła nr 8 Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów za zorganizowanie i dostarczenie maseczek ochronnych.

CZŁONKOWIE

reklama

Sprawdź wiarygodne źródła:



www.pfr.pl/tarcza

U fryzjera, w restauracji

Zasady bezpieczeństwa w lokalach usługowych

Wszyscy za tym tęskniliśmy. Od kilku dni możliwe są już wizyty w zakładach fryzjerskich, salonach kosmetycznych oraz spotkania w restauracjach, barach i pubach. Poniżej przedstawiamy najważniejsze zasady bezpieczeństwa obowiązujące w tych lokalach zarówno pracowników, jak i klientów.



ZAKŁAD FRYZJERSKI I KOSMETYCZNY

- Przyjmowanie klientów po umówieniu wizyty na konkretną godzinę, telefonicznie lub online.
- Klient nie może oczekiwać na usługę w poczekalni, czyli tyłu klientów ile stanowisk pracy.
- Obowiązek noszenia przez klientów maseczek i rękawiczek (jeśli zabieg na to pozwala).
- Obowiązek noszenia przez obsługę zakładu: maseczek/przyłbic oraz rękawiczek jednorazowych i gogli (niwymagane w wypadku noszenia przyłbicy).
- Używanie rękawiczek jednorazowych.
- Zalecane co najmniej 2m dystansu między stanowiskami pracy.
- Umieszczenie w pomieszczeniach płynów do dezynfekcji w celu odkażenia każdej dotykanej powierzchni co najmniej 2-3 razy dziennie i na koniec każdej zmiany.
- Zalecany zakaz używania telefonów komórkowych w trakcie wykonywania usługi – zarówno przez pracownika, jak i klienta.
- Zalecany pomiar i rejestrowanie temperatury ciała pracowników za pomocą termometru bezdotykowego przed rozpoczęciem pracy.



RESTAURACJA PUB BAR

- Limit osób w lokalu – na 1 osobę musi przypadać co najmniej 4 m².
- Zachowanie 2m odległości między stolikami.
- Obowiązkowa dezynfekcja rąk przez klientów przy wejściu do lokalu.
- Goście restauracji mogą zdjąć maseczki, kiedy usiądą przy stolikach.
- Liczniej przy jednym stoliku może przebywać rodzina lub osoby mieszkające razem.
- Obowiązkowa dezynfekcja stolika po każdym kliencie.
- Obowiązkowe noszenie maseczek oraz rękawiczek przez kucharzy oraz obsługę lokalu gastronomicznego.
- Należy wyłączyć z użycia przestrzenie samoobsługowe – bary salatkowe, bufety oraz dozowniki do samodzielnego nalewania napojów.
- Umieszczenie informacji o maksymalnej liczbie gości przy wejściu do lokalu.



Więcej informacji na: gov.pl/tarczaantykrzyszowa oraz na stronie internetowej Twojego banku.



KPRM



PFR

Dokąd wywożą granit z ul. Powstańców?

Od poniedziałku trwa przebudowa ul. Powstańców Śląskich w Tarnowskich Górach. Po sfrezowaniu asfaltu została odsłonięta dawna nawierzchnia drogi. To bruk wykonany z kostki granitowej o wymiarach 16 na 16 cm.

Granit trafił na wywrotki i został wywieziony. To zaniepokoiło kilku czytelników, którzy kontaktowali się z redakcją „Gwarka”.

– Decyzją powiatowego konserwatora zabytków kostka została zdeponowana i będzie wykorzystywana do odbudowy zabytkowych fragmentów centrum Tarnowskich Gór. Władze miasta jako miejsce składowania bruku z ul. Powstańców Śląskich wskazały dawną oczyszczalnię ścieków przy ul. Częstochowskiej. To teren nadzorowany i monitorowany, granit jest tam zabezpieczony przed kradzieżą – mówi Barbara Myland, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Tarnowskich Górach.



Granit trafił na wywrotki i został wywieziony. To zaniepokoiło kilku czytelników, którzy kontaktowali się z redakcją „Gwarka”

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

ZDP spodziewał się, że pod asfaltem będzie kostka brukowa, ale nie było wiadomo, czy na całej drodze. Teraz wiadomo, że droga była poszerzana w niektórych miejscach o około 1,5 metra, a używano do tego innego kruszywa. Także w miejscach, gdzie były prowadzone jakieś wykopy, nie zawsze przywracano pierwotny bruk.

Przebudowę prowadzi firma Hucz z Boronowa. Zaproponowała wykonanie robót za 5 mln 367 tys. zł. Połowa kosztów inwestycji ma zostać pokryta w Funduszu Dróg Samorządowych, reszta z budżetu powiatu tarnogórskiego oraz miasta Tarnowskie Góry. Roboty mają zakończyć się najpóźniej do maja 2021 r.

(MIR)

PRZYTYKI Z RYMAMI

ZWIERZYNA W RADZIONKOWIE

Łosie zaczęły stadnie wędrować. Dotarły w końcu do Radzionkowa. Widocznie spokój tam taki nastał jak w serialu „Przystanek Alaska”.

MINOROWO O KRAKOWSKIEJ

Zamiera handel na Krakowskiej. Sprostać problemom nie jest proste. Prawa biznesu rządzą światem, A kto dla handlu będzie katem, Brak sentymentu albo postępek?

TEGOROCZNE TRUSKAWKI

Z tego zdajmy sobie sprawę, Nie najemy się truskawek. Truskawka raczej nie tuczy, b A ekonomia nas smuci, Realia są nieciekawe.

NOWE DRZEWA

Czas na zieleni miasta odbudowę. Wycięto drzewa, posadzono nowe. Niech się mieszkańcy Tarnowskich Gór cieszą, Będzie co wyciąć za lat kilkadziesiąt.

ZŁODZIEJASZEK

Kradł czekolady, szarpał się i uciekł, Siłom policji jednak nie dał rady Nieco pijany na autobus czekał... Pijany, chyba nie od czekolady?

INTERNETOWE CHAMSTWO

Hejt jest to chamstwo, któż się z tym nie zgodzi?

Wygodnie siedząc głuptas ludziom szkodzi. Weź się człowieku trochę w głowę palnij Albo popracuj choć dzień na kopalni!

JANINA KAMILEWICZ

BIJĄC SIĘ Z MYŚLAMI



JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Alfred Bujara i szalona noc w Biedronce

W ostatnich tygodniach pracę w Polsce można stracić nie tylko z powodu pandemii, ale także sklepowej promocji. Historia, która odbiła się echem w całym kraju, ma także swój tarnogórski wątek. Jeżeli sprawa trafi do sądu, ten będzie miał twardy orzech do zgryzienia.

Pod koniec kwietnia w sieci sklepów Biedronka zorganizowano promocję pod hasłem „Biała noc”. Zasada była prosta: klient kupuje 20 produktów, z których trzy dostaje gratis. Miały to być rzecz jasna trzy najtańsze produkty.

Wkrótce po promocji zrobiło się o wiele głośniejsze, niż przed. Najprawdopodobniej na skutek błędu w systemie informatycznym, zamiast najtańszych, klienci dostawali za darmo produkty najdroższe. Kto by nie skorzystał z takiej okazji. W szaf zakupów wpadło wiele osób, nie wyłączając pracowników Biedronki. Jak ustalił portal money.pl, niektórzy po skończonej pracy, wykupywali towar tam, gdzie pracują, następnie w środku nocy jechali do kolejnej Biedronki. Ale część zachowała się lojalnie wobec pracodawcy i, ponieważ nie dało się nic zrobić z systemem, w geście desperacji chowała do magazynów najdroższe produkty.

Władze portugalskiej sieci w Polsce nie były oczywiście zadowolone z efektów pro-

mocji. Posypały się zwolnienia i nagany. Wydawałoby się, że ukarani powinni zostać ci, którzy zawalili z systemem naliczającym bonusy. Dlaczego też nie sprawdzono go przed rozpoczęciem akcji? Oberwało się tym, którzy skorzystali z promocji lub temu nie zapobiegali.

I tu pojawia się tarnogórski wątek. W obrobie ukaranych pracowników Biedronki stanął mieszkający w Tarnowskich Górach Alfred Bujara, przewodniczący Sekretariatu Krajowego Handlu, Banków i Ubezpieczeń NSZZ „Solidarność”. „Apelujemy do pracodawcy, by przemyślał swoje nieetyczne i niesprawiedliwe postępowanie wobec zwalnianych osób” – można przeczytać jego stanowisko na portalu money.pl.

Czy sprzedawca nie ma prawa kupować w sklepie, w którym pracuje? Czy nie wolno mu korzystać z promocji, która co tu dużo gadać, nie jest przecież akcją charytatywną, lecz ma na celu przyniesienie korzyści sprzedającemu? Zdanie związkowca jest jednoznaczne: pracownicy też mieli prawo skorzystać jako klienci z nadzwyczajnej akcji promocyjnej, tym bardziej że niektórzy z nich zostawiają w kasach supermarketu nawet połowę swojej miesięcznej wypłaty.

Związkowiec zwraca uwagę, że to pracodawca ponosi odpowiedzialność i ryzyko związane z wdrażaniem takich promocji i nie powinien teraz przerzucać odpowiedzialności za to, co się stało, na pracowników.

Czy sąd podzieli jego zdanie? Dowiemy się tego, gdy któryś ze zwolnionych pracowników złoży pozew.

Nieczystości wpływają do Dramy

Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Katowicach – Delegatura w Częstochowie nie ma wątpliwości. W rejonie ul. Wolności i Hutniczej w Zbrostawicach odprowadzone są do Dramy nieczystości ciekłe, co narusza przepisy ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

To efekt oględzin koryta rzeczki, którą częstochowska delegatura przeprowadziła

14 maja, po zawiadomieniu jednego z mieszkańców. W związku z zaistniałą sytuacją WIOŚ niezwłocznie zwrócił się do wójta gminy Zbrostawa o przeprowadzenie kontroli w zakresie pozbywania się na wskazanym terenie nieczystości ciekłych przez właścicieli nieruchomości.

– Kontrole te zostaną przeprowadzone tak szybko, jak tylko sytuacja epidemiczna na to pozwoli, gdyż wiąże się

to z koniecznością wejścia na konkretne posesje. O efektach naszych działań zostanie poinformowany zarówno Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska, jak i mieszkaniowiec, który powiadomił delegaturę w Częstochowie – zapewnia Barbara Franciowska, naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Ochrony Środowiska UG Zbrostawa.

(K)

PRZYGODY STARKI MARIKI PISZE: JAN DRECHSLER RYSUJE: ANNA KRZTOŃ





Trwa wydawanie worków na śmieci

W holu Ratusza od poniedziałku do piątku wydawane są worki na odpady zielone i segregowane. Akcja trwa do końca czerwca – w godzinach od 10:00 do 13:00. Przypominamy, że każdy właściciel nieruchomości o zabudowie jednorodzinnej uiszczający opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi może otrzymać 5 dodatkowych worków na odpady zielone w okresie wiosennym oraz 5 worków w okresie jesiennym. Worki do segregacji pozostałych odpadów wydawane są bez ograniczeń.

Działa też już po przerwie Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych przy ul. Laryszowskiej.

PSZOK jest czynny:

– w dni robocze od poniedziałku do piątku w godzinach od 7:00 do 18:00,

– w każdą sobotę w godzinach od 8:00 do 13:00, tel. 32/ 284 17 33.

Osoby wjeżdżające na teren PSZOK-u prosimy o:

☞ obowiązkowe zakrywanie nosa i ust, założenie rękawiczek jednorazowych oraz dezynfekcję rąk (korzystający powinni posiadać własne środki ochrony osobistej),

☞ zachowanie minimum 2-metrowej odległości od pracowników obsługi PSZOK (na terenie PSZOK może znajdować się obsługa oraz jedna osoba korzy-

stająca. Pozostałe osoby czekają przed wjazdem na pozwolenie obsługi PSZOK na wjazd),

☞ bezwzględne stosowanie się do zaleceń pracowników obsługujących PSZOK.

Do PSZOK-u można dostarczyć we własnym zakresie następujące frakcje odpadów w ilościach wskazujących iż pochodzą ze strumienia odpadów komunalnych:

- papier, tektura,
- szkło,
- tworzywa sztuczne,
- metale,
- opakowania wielomateriałowe,
- odpady wielkogabarytowe,
- opony,
- odpady budowlane, gruz (w ilości 1 Mg na rok z nieruchomości zamieszkałych albo lokalu w zabudowie wielolokalowej i wielolokalowej będącej blokami mieszkalnymi),
- zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny,
- zużyte baterie i akumulatory,
- tekstylia,
- przeterminowane i nieużyteczne leki i chemikalia, problematyczne odpady komunalne (m.in. termometry rtęciowe, puszki po farbách, lakierach, aerozolach, zużyte smary, oleje, kleje, nie dotyczy odpadów zawierających azbest),
- odpady ulegające biodegradacji, odpady zielone.

Powyższe odpady odbierane są bezpłatnie.

Przebudowa ul. Strzeleckiej i Stalmacha

Zakres prac obejmować będzie m.in. wymianę nawierzchni chodników na granitową wzdłuż ul. Strzeleckiej oraz Stalmacha w kierunku ul. Tylnej, wykonanie miejsc postojowych, remont oraz przebudowę nawierzchni jezdni oraz uzupełnienie oświetlenia ulicznego.

Umowa na „Rozbudowę układu drogowego ul. Strzeleckiej i

Stalmacha w Tarnowskich Górach” opiewa na kwotę 1,6 mln zł, miasto uzyskało na inwestycję dofinansowanie z Metropolii GZM w wysokości 490 tys. zł. Planowany termin zakończenia prac to grdzień tego roku.

Zakres prac II etapu robót to uzupełnienie tego, co wykonano przy ul. Strzeleckiej w roku ubiegłym.

STREFA GOSPODARCZA – przetargi dla inwestorów we wrześniu!

Prace w strefie gospodarczej przy ulicy Polnej zmierzają ku końcowi. Wybudowana została już droga wewnętrzna, która wraz z chodnikami i oświetleniem otworzy dojazd do Lasowic z centrum miasta. Droga służyć będzie też oczywiście przedsiębiorcom, którzy zdecydują się ulokować w strefie swoje firmy. Promocja terenów inwestycyjnych rozpocznie się w połowie sierpnia br. – miesiąc później ogłoszone zostaną przetargi na ich zbycie.

Teren strefy inwestycyjnej to 6,5-hektarowa działka przy ulicy Polnej. Na uzbrojonym przez gminę terenie wydzielono obecnie cztery działki dla ma-

łych i średnich przedsiębiorstw. W doborze inwestorów gmina brać będzie pod uwagę wyłącznie firmy przyjazne środowisku naturalnemu.

Na realizację zadania gmina pozyskała środki UE. Jego całkowita wartość to 14,3 mln zł. Dofinansowanie unijne wynosi 9,5 mln zł. Projekt obejmuje budowę drogi wewnętrznej, wycinkę drzew i krzewów, budowę sieci i instalacji: wodociągowej, kanalizacji sanitarnej, kanalizacji deszczowej, sieci ciepłowniczej oraz sieci elektroenergetycznej, roboty rozbiórkowe oraz budowę ogrodzenia.

Projekt jest realizowany w ramach Regionalnego Programu



Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020 – oś priorytetowa: 3. Konkurencyjność MŚP, działanie: 1. Poprawa

warunków do rozwoju MŚP, poddziałanie: 1. Tworzenie terenów inwestycyjnych na obszarach typu brownfield – ZIT.

Wszędzie ubywa, a u nas przybywa mieszkańców!

Liczba ludności Polski zmniejszyła się w ubiegłym roku o blisko 30 tysięcy – szacuje Główny Urząd Statystyczny. Spadła liczba ludności w 12 polskich województwach. Na czele tego niechlubnego rankingu jest woj. śląskie, w którym w porównaniu z 2018 r. mieszka o ponad 14 tys. osób mniej. Tymczasem... w Tarnowskich Górach mieszkańców przybywa! Według danych GUS-u przybyło nam aż 269 mieszkańców.

– Ta tendencja, która bardzo nas cieszy, utrzymuje się od wielu lat. Po prostu nas przybywa. Tarnowskie Góry już dawno zadbały o to, żeby ułatwić osiedlanie się nowym mieszkańcom. Dobra opieka zdrowotna, rekordowa na Śląsku ilość miejsc w żłobkach, która przyciąga mło-



de rodziny, do tego dobrze wyposażone przedszkola, placówki kultury i oświaty i opieka lekarska dla seniorów. Jako miasto stoliczne w powiecie ziemskim zaspokajamy też potrzeby kulturalne mieszkańców okolicznych miejscowości. Mamy tutaj dużo ciekawych wydarzeń, dobre restauracje i pozytywny

klimat. Stwarzamy możliwości do mieszkania kompleksowo. Tarnowskie Góry są po prostu miastem, w którym dobrze się żyje, a nie jest to jedynie zasługa urzędników, ale przede wszystkim mieszkańców – mówi burmistrz Arkadiusz Czech.

– Tarnowskie Góry mają w swoich granicach też bardzo do-

bre tereny podmiejskie, które są w dobry sposób zagospodarowane. To powoduje, że mieszkańcy Bytomia, Świętochłowic czy Rudy Śląskiej decydują się tu zamieszkać. Te miasta nie posiadają aż tak bogatej oferty o charakterze podmiejskim – mówi Dziennikowi Zachodniemu prof. Robert Krzysztofik z Uniwersytetu Śląskiego.

Wzrost migracji wpływa również na współczynnik związany z przyrostem naturalnym. Na migracje najczęściej decydują się ludzie młodzi, którzy już mają własne lub w przyszłości będą zakładać rodziny. Kiedy te zaczną się powiększać, wzrośnie przyrost naturalny, dlatego miasta takie jak Tarnowskie Góry zyskują podwójnie.

Muzeum i biblioteka otwarte

Muzeum w Tarnowskich Górach jest już ponownie czynne dla zwiedzających.

Ze względów bezpieczeństwa do odwołania obowiązywać będą ścisłe zasady. Możliwe będzie jedynie zwiedzanie indywidualne. Jednocześnie na całej powierzchni ekspozycyjnej będzie mogło przebywać maksymalnie 20 osób (wraz z obsługą). Zwiedzający na czas przebywania w Muzeum zobowiązani będą do zakrycia ust i nosa oraz skorzystania ze środków ochrony osobistej (płynny dezynfekcyjny) przy wejściu. Wprowadzamy również i zalecamy metodę płatności kartą. Zmianie ulegną

godziny otwarcia instytucji dla zwiedzających, tj. wtorek-piątek: 10:00-16:00, sobota: 10:00-15:00, niedziela: 12:00-17:00.

Zgodnie z rekomendacjami Narodowego Instytutu Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów do odwołania nie będzie możliwe zwiedzanie grupowe oraz skorzystanie z usługi oprowadzania. Zawieszona pozostaje również stacjonarna działalność kulturalna i edukacyjna.

Działalność wznowiła także Miejska Biblioteka Publiczna im. B. Lubosza.

Do minionego piątku przyjmowane były tylko zwroty książ-

zek. Wszystkie książki zwrócone przez czytelników poddawane są 5-dniowej kwarantannie. Sprawi to, że zbiory będą bezpieczne.

Obecnie do odwołania uruchomione zostały wypożyczalnie bez wolnego dostępu do księgozbioru. Czytelnie i stanowiska komputerowe nie są udostępniane dla czytelników. Czytelnik korzystający z usług biblioteki ma obowiązek noszenia maseczki i rękawiczek.

Podjęte ograniczenia są niezbędne ze względów bezpieczeństwa i mogą wydłużyć czas obsługi czytelników. Prosimy

Państwa o wyrozumiałość, cierpliwość oraz dostosowanie się do nowych zasad.

GODZINY OTWARCIA:

Biblioteka Centralna:

poniedziałek 8:00-18:00
wtorek 8:00-18:00
środa 8:00-18:00
czwartek 9:00-15:00
piątek 8:00-18:00
sobota nieczynne

Filie biblioteczne:

poniedziałek 9:00-15:00
wtorek 9:00-15:00
środa 9:00-15:00
czwartek 9:00-15:00
piątek 9:00-15:00
sobota nieczynne

Gmina oszczędza na świetle

W Krupskim Młynie będzie świeciło się mniej latarni ulicznych. Gmina chce sprawdzić, ile można w ten sposób zaoszczędzić. Nie oznacza to, że egipskie ciemności ogarną całe ulice. Oświetlenie punktowo będzie wyłączone dopiero późno w nocy.

Na podobne ograniczenia zdecydowały się do tej pory np. Ruda Śląska i Kraków. Samorządy szukają oszczędności, bo spadły wpływy z PIT i CIT, wzrosły wydatki związane z przeciwdziałaniem skutkom epidemii koronawirusa. Krupski Młyn i tak już wcześniej nie mógł narzekać

na bogaty budżet, ze względu na duże zadłużenie.

– Niektóre ulice są oświetlone w nocy jak Marszałkowska w Warszawie, zupełnie niepotrzebnie. Chcemy to zmienić. Oczywiście, nie będziemy całkowicie wyłączać oświetlenia, ale co drugą, trzecią latarnię. Tym bardziej, że jasno robi się bardzo wcześnie. Pod uwagę weźmiemy powroty pracowników z trzeciej i tzw. czwartej zmiany. Mniej latarni będzie świecić od godz. 0.30 lub 1 w nocy. Po miesiącu porównamy, jakie udało się uzyskać oszczędności – mówi wójt Franciszek Sufa.

Wyłączenie poszczególnych punktów świetlnych gmina musi uzgodnić z Tauronem, który zarządza siecią. Zmiany mają wejść w życie w najbliższych tygodniach. Nie będą dotyczyły żadnego z oświetlonych mostów. – Chodzi o kwestie bezpieczeństwa. Most betonowy znajduje się za zakrętem, wiszący to kładka dla pieszych. To na razie wstępne plany, zobaczymy ile przyniosą oszczędności i jak zostaną przyjęte przez mieszkańców – dodaje Beata Plaza z referatu gospodarki komunalnej i mieszkaniowej Urzędu Gminy w Krupskim Młynie. (A)

Wypożyczają już książki

Od wczoraj w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. B. Lubosza w Tarnowskich Górach można wypożyczać książki. Ze względu na przepisy dotyczące ograniczania rozprzestrzeniania się pandemii, nie ma dostępu do regałów. Księgozbiór można

przejrzeć na stronie internetowej biblioteka.tgory.pl. Książki należy zamówić telefonicznie (tel. 32-285-41-60) lub przez internet, a na odbiór umówić się z bibliotekarzem. Zwrócone książki nie będą dostępne od razu dla innych czytelników, muszą

przejść 5-dniową kwarantannę. Wstęp na teren biblioteki w maseczkach i rękawiczkach.

Cały regulamin dostępny na biblioteka.tgory.pl. Tam też można znaleźć nowe godziny otwarcia biblioteki i jej filii. (MIR)

reklama



KAPSUŁA CZASU NA RYNKU W RADZIONKOWIE

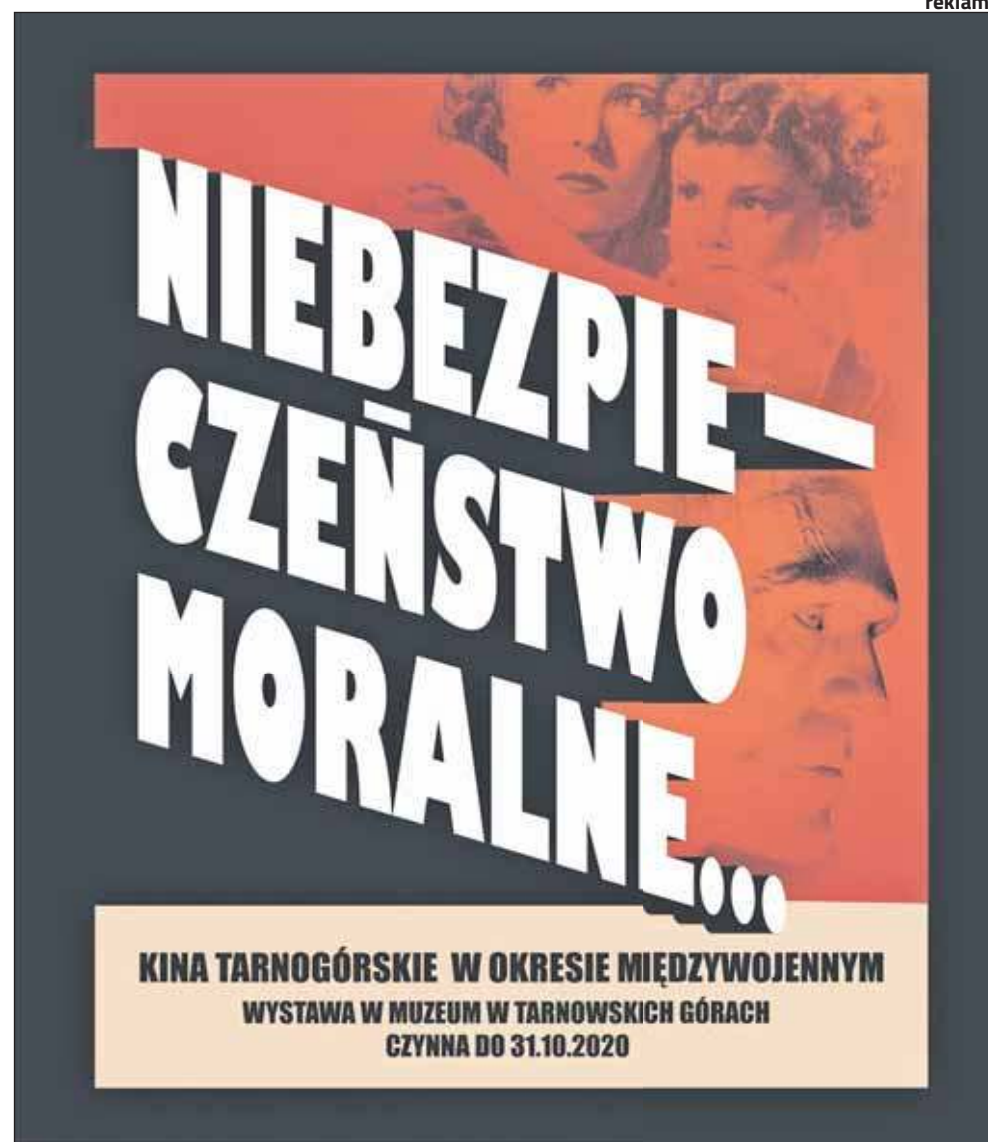
W Radzionkowie na nowo wybudowanym rynku zostanie zakopana kapsuła czasu. Każdy mieszkaniec miasta może mieć wpływ na to, co będzie zawierała.

Zwykle kapsuły czasu mają formę pojemnika zawierającego drobne przedmioty będące świadectwem epoki. Bywa że, zawierają też wiadomość dla przyszłych pokoleń. Kapsułę umieszcza się w jakimś bezpiecznym miejscu i często zastrzega, po ilu latach można ją otworzyć. Tak jest właśnie w Radzionkowie – otwarcie ma nastąpić po 50 latach.

W kapsule czasu znajdują się między innymi utrwalone w postaci cyfrowej (zapisane na płycie CD, pendrive, dysk) zdjęcia przedstawiające mieszkańców Radzionkowa. Dlatego władze miasta zapraszają mieszkańców do przesłania fotografii swojego wizerunku bądź swojej rodziny, członków organizacji pozarządowych, itp. Do fotografii należy dołączyć także

informacje jak: imię i nazwisko osób znajdujących się na zdjęciu, czas i miejsce wykonania fotografii, ewentualnie krótki opis.

W kapsule znajdują się też najlepsze prace dzieci, młodzieży i dorosłych z Radzionkowa, którzy wezmą udział w konkursie „Jak będzie wyglądał Radzionków za 50 lat”. Konkurs ma dwie kategorie: plastyczną i literacką.



ZAJĘCIA W SZKOŁA I PRZEDSZKOLACH

Urząd Miasta Radzionków informuje, że od 25 maja, zgodnie z „Kalendarzem zmian w szkołach i placówkach do wakacji (...)” MEN – z dnia 13 maja 2020r., zachowując zasady obowiązującego reżimu sanitarnego,

otwiera gminne przedszkola oraz zapewnia opiekę uczniom klas I-III w gminnych szkołach podstawowych.

Zajęcia w wyżej wymienionych placówkach odbywać się będą na zasadach dobrowolności.

ODDAJ KREW

Koronawirus zmienia nawyki, jednak nie oznacza to, że powinien wpływać na zdrowie osób, które potrzebują krwi. Apelujemy o jej oddawanie. W Radzionkowie akcja poboru krwi odbędzie się 6 czerwca w godz. 9-14 na parkingu przy Urzędzie Miasta. Wszyscy, którzy tego dnia oddadzą krew otrzymają paczkę ze słodyczami i talon na obiad ufundowane przez radzionkowski urząd.

W minionym okresie większość planowanych zabiegów została odwołana, jednak wielu pacjentów po wypadkach, przeszczepach oraz w trakcie leczenia chorób

nowotworowych potrzebuje krwi. Obecnie częściowo wykonuje się już planowane zabiegi operacyjne i wzrasta zapotrzebowanie szpitali na krew i jej składniki. Dlatego zachęcamy dawców do oddawania krwi.

Krew może oddać osoba, która m.in. w ciągu ostatnich 14 dni nie przebywała poza granicami RP, której temperatura ciała nie przekracza 37,3 °C, nie ma objawów infekcji, nie jest objęta kwarantanną, nadzorem epidemiologicznym i w ciągu ostatnich 14 dni nie miała kontaktu z osobą z potwierdzonym zakażeniem koronawirusem.

TARNOGÓRZANIE W BIRMIE. WYPRAWA POD OPIEKĄ POLICJI

Tarnogórzanie Alicja Gietka i Tytus Skowronek spędzili miesiąc w Myanmar-Birmie. Ich obszerny fotoreportaż z tej wyprawy ukazał się właśnie w magazynie podróżniczym „Poznaj Świat”. Materiał jest unikatowy, bo udało im się dotrzeć do miejsc, których nie zobaczy przeciętny turysta. W czasie wyprawy byli zresztą po stałą „opieką” birmańskiej policji.

ALICJA JURASZ

Dwójka tarnogórzan odwiedziła Birmę na przełomie sierpnia i września 2019 roku. W sumie spędzili w Myanmar 29 dni. Podróże są ich pasją od kilku lat. Wybierają kraje położone daleko poza granicami Europy, z niedostępными i dzikimi terenami. Zwiedzili m.in. Kazachstan, Kirgistan, Tadżykistan, Armenię, Boliwię, Argentynę, Urugwaj. Jak podkreślają, tych podróży nie da się porównać z wyprawą do Birmy. Kraj dopiero od kilku lat szerzej otworzył się na turystów, których wciąż jest tam stosunkowo niewiele. Władze pilnują, by przebywali w określonych rejonach. Tarnogórzanie chcieli jednak lepiej poznać Birmę i jej mieszkańców.

– Podróżujemy autostopem, odwiedzamy małe miejscowości, nocujemy na

dziko, w namiocie, zdarzało się też u mieszkańców czy w klasztorach. Mogliśmy więc zobaczyć miejsca niedostępne dla zwykłych turystów. Ale było to również problematyczne – byliśmy wiele razy zatrzymywani i legitymowani przez policję, która tłumaczyła dlaczego nie możemy nocować w danym miejscu i szukała dla nas nowego schronienia. Nigdy wcześniej czegoś takiego nie doświadczyliśmy. W kraju obowiązuje cenzura, władze dbają o to, by turysta nie zobaczył rzeczy niepożądanych. Funkcjonariusze byli sympatyczni, bo chodziło też o to, by podróżujących nie spotkały nieprzyjemności – opowiada Alicja Gietka. Jak policzył Tytus Skowronek w czasie wyprawy ich paszporty mogły być fotografowane nawet 200 razy.

Przemieszczała się autostopem, mimo że w Birmie nie jest to aprobowany śro-

dek transportu dla turystów. Jednak mieszkańcy chętnie ich zabierali – samochodem osobowym, ciężarówką, motocyklem.

W miejscach, w których nie widuje się turystów, para z Polski była sama w sobie dużą atrakcją. – Ludzie nie mają dostępu do informacji. Telewizja pokazuje tylko wieści z kraju. Byliśmy więc jedynym źródłem informacji o świecie – wspominają. Dzięki temu, że nocowali u zwykłych mieszkańców, mogli być świadkami niecodziennych sytuacji. W jednym z domów wiadomości na małym telewizorze oglądała cała wioska. Jednocześnie lokalna szamanka próbowała wyleczyć dziecko za pomocą zaklęć.

W ich relacji Birma jest przede wszystkim krajem kontrastów. Bez konfliktów funkcjonuje obok siebie komunistyczna dyktatura i religia buddyjska. – Mnisi i gene-



Tytus Skowronek i Alicja Gietka. Więcej zdjęć z ich podróży można obejrzeć na Facebooku, na stronie: facebook.com/AlicjaGietkaTravelPhotography/

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

rałowie żyją w symbiozie, a w wiadomościach większość materiałów jest poświęconych ich świetnym relacjom – zauważa Tytus Skowronek. Birmańczyków wspominają

jako otwartych, przyjaznych i zawsze uśmiechniętych. Ale w czasie ich pobytu w kraju trwały trzy wojny domowe, a podziały w społeczeństwie są olbrzymie. – Nocowaliśmy

w klasztorach i zaskoczyło nas, jak dużymi kwotami dysponują mnisi. Zwitki banknotów leżały na stołach. Były to dobrowolne datki, ale mnisi kojarzą się z minimalizmem, ograniczeniem materialnych potrzeb, medytacją. Mówi się, że mnich nie może patrzeć dalej niż 10 stóp przed sobą. Ma być skupiony na swoim wnętrzu. Jednak religia jest także świetnym sposobem na zarabianie – mówi Alicja Gietka.

– Birma od dekad jest odcięta od świata przez dyktaturę. Zamknięcie sprzyja temu, że ich kultura jest wciąż bardzo silna, a tradycje przekazywane są z pokolenia na pokolenie. Ale kraj zaczyna dynamicznie się zmieniać i za kilka lat może wyglądać zupełnie inaczej – uważa Tytus Skowronek.

Z miesięcznej podróży powstał bardzo ciekawy materiał reporterski, w którym z bliska opisują i pokazują mieszkańców, ich unikatową kulturę i tradycję. 10-stronowy reportaż ze zdjęciami Alicji Gietki i tekstem Tytusa Skowronka opublikował w najnowszym numerze miesięcznik „Poznaj Świat”.

TCK działa w sieci, na otwarcie trzeba poczekać

W Tarnogórskim Centrum Kultury i jego filii w Opatowicach trwają remonty, są też plany odnośnie imprez plenerowych. Ale na otwarcie domu kultury trzeba będzie poczekać. Na razie TCK zachęca do korzystania z zajęć on-line.

– Znamy już pierwsze zalecenia ministerstwa kultury i na bieżąco się do nich przystosowujemy. Czekamy na kolejne. W naszym przypadku problemem jest zróżnicowana działalność, która obejmuje kino, teatr, zajęcia artystyczne, taniec, wystawy. Praktycznie każda forma aktywności kulturalnej wymaga osobnych ustaleń z sanepidem, a sale – różnych regulaminów. Dlatego otwarcie planujemy dopiero na wrzesień – mówi dyrektor TCK Ewa Trojan. Podkreśla, że



Filia w Opatowicach przechodzi gruntowny remont

FOT. ARCHIWUM TCK

nie oznacza to, że w TCK nic się nie dzieje. – Działalność prowadzimy praktycznie cały czas, ale różni się tym, że publiczność nie może wejść do budynków – dodaje.

TCK zachęca do korzystania z zajęć w sieci. Wśród propozycji znajduje się m.in. Dyskusyjny Klub Muzyczny, Salonowa Pracownia Sztuki

oraz Zagrajmy z TCK. On-line odbędzie się też trzynasta edycja Turnieju Tańca Dance conTESSt „The top of Tess” oraz Dzień Dziecka.

W czasie, gdy placówka jest zamknięta, prowadzone są remonty. Prace trwają w gmachu głównym TCK i filii w Opatowicach, którą czekają najbardziej gruntow-

ne zmiany. Wymieniono już dach i okna, a od listopada trwają roboty w środku. Sale mają być wyposażone w multimedia, wymieniono podłogi i sanitariaty.

W sierpniu ma ruszyć kino plenerowe w poszczególnych dzielnicach, trwają też prace nad imprezami w plenerze planowanymi na wrzesień – Tarnowskie Góry w cza-

sach dawnych Słowian i Eco-Krajiną. – Zajęcia w sieci na pewno nie zastąpią kontaktu bezpośredniego. Bardzo tęsknimy za publicznością – mówi dyrektor TCK. (AJ)

reklama

CENTRUM REHABILITACJI MANUALMED

ul. Sobieskiego 32, Tarnowskie Góry

tel. 602 639 391

biuro@manualmed.com.pl

facebook.com/ManualmedCentrumRehabilitacji

DIAGNOSTYKA USG

KONSULTACJA LEKARZA ORTOPEDY TRAUMATOLOGA

Terapie specjalistyczne:

- OMT Kaltentborn
- PNF
- Chiropraktyka
- Stabilizacja (trening czucia głębokiego)

Rehabilitacja:

- Ortopedyczna
- Neurologiczna
- Wad postawy (u dzieci i dorosłych)
- Po urazach sportowych
- Kompleksowa fizykoterapia (m.in. fala uderzeniowa)

Duże doświadczenie w pracy ze sportowcami:

- TKS Karate Tarnowskie Góry - Judo Czarni Bytom - Artur „Kornik” Sowiński
- TS Gwarek - Kadra Polski Karate Shinkyokushin

PROMUJĄ PRZYRODNIKÓW, ROZDAJĄC ZIELONE CZEKI

Od 10 do 25 tys. zł będą w tym roku warte Zielone czek. Ze względu na sytuację epidemiologiczną w kraju zostaną wręczone nietypowo, bo nie w Dzień Ziemi, ale dopiero we wrześniu.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Pierwsze Zielone czek w okazji Dnia Ziemi Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach przyznał w 1994 roku. Od tego czasu łączna wysokość przyznanych nagród wyniosła ponad 2,5 mln zł! Wśród dotychczasowych laureatów znajdują się pasjonaci ochrony środowiska – naukowcy, nauczyciele, dziennikarze, przedsiębiorcy. Łączy ich jedno – zaangażowanie w działalność ekologiczną.

Po 25 latach zarząd WFOŚiGW w Katowicach postanowił zmienić nieco formułę. – Uznaliśmy, że przyszedł czas na kilka istotnych zmian. Najważniejsze dotyczą regulaminu i uczestników konkursu, wprowadzamy nowe kategorie, mamy też zupełnie nowe logo konkursu – wyjaśnia Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach.

Tegoroczne nagrody za działalność na rzecz ochrony środowiska w województwie śląskim przyznane zostaną w pięciu kategoriach: ekologiczna osobowość roku, ekogmina roku, najaktywniejsza gmina roku walcząca ze smogiem i niską emisją, inwestycja proekologiczna oraz programy i akcje na rzecz ochrony przyrody i edukacji ekologicznej. W konkursie mogą teraz wziąć udział już nie tylko osoby fizyczne, ale również gminy, jednostki samorządu terytorialnego, przedsiębiorstwa oraz organizacje pozarządowe.

– W swoich działaniach na rzecz ochrony środowiska w wielu przypadkach wyróżniają się już nie tylko pojedyncze osoby. Dlatego postanowiliśmy, że również takie działania będziemy doceniać i nagradzać. Stąd nowe kategorie i Zielone czek także dla gmin, przedsiębiorstw czy organizacji pozarządowych – dodaje prezes Bednarek.

Nagrodami w konkursie będą czek o wartości – w za-

leżności od kategorii – od 10 do 25 tys. zł oraz statuetki i dyplomy honorowe.

Kolejne zmiany wymogła sytuacja epidemiczna w Polsce. Laureatów mieliśmy poznać 22 kwietnia podczas uroczystej gali Zielonych czeków. Ostatecznie termin przyjmowania zgłoszeń wydłużono do 31 sierpnia. Zmianie ulega również termin ogłoszenia listy laureatów na wrzesień.

Ocalić Ziemię

W 2017 r. laureatem Zielonego czeku został Czesław Tyrol z Koszęcina. Część pieniędzy z nagrody przeznaczył na zakup pszczoł murarek. Nie produkują miodu, po co więc je hodować? Chodzi o zapylanie kwiatów. – Gdyby na świecie zabrakło pszczoł, ludzkości pozostałyby cztery lata istnienia – to stwierdzenie przypisuje się Albertowi Einsteinowi. Praca pszczoł i innych owadów zapylających przynosi gospodarce 190 mld dolarów rocznie – szacuje Europejska Agencja Środowiska. Bez nich czeka nas katastrofa, a jak donoszą pszczelarze, pszczoł jest coraz mniej.

Murarki, gdy chodzi o zapylanie kwiatów, są trzy razy bardziej efektywne niż pszczoły miodne. Poza tym nie żądają. Czesław Tyrol rozdaje je wszystkim chętnym. – Jeżdżę z tymi ulami i propaguję wśród dzieci i młodzieży powiatu tarnogórskiego i lublinieckiego – opowiada. – Mam z tego satysfakcję, że pszczoły zapylają kwiaty, powstają owoce i przyroda znajduje kontynuację. Dzięki tym pszczołkom przyczyniam się do tego, że nasza planeta będzie istnieć – dodaje.

Nagrodzony jest leśnikiem, pasjonatem i gawędziarzem, który potrafi w bardzo ciekawy sposób opowiadać o lasach tarnogórsko-lublinieckich. Wniosek o przyznanie Zielonego czeku złożył Jan Myrcik, prowadzący Ośrodek Kultury i Edukacji Regionalnej w Koszęcinie. – Czesław Tyrol to znakomity leśnik, niedościgniony edukator



W 2017 r. laureatem Zielonego czeku został Czesław Tyrol z Koszęcina

ZDJĘCIA: JAROSŁAW MYŚLIWSKI

wszczepiający ludziom miłość i szacunek do przyrody, i śląskiej historii. Dodatkowy atut to posługiwanie się podczas prelekcji gwara śląską – powiedział dziennikarzowi „Gwarka” autor wniosku. Laureat od kilkunastu lat prowadzi prelekcje, pogadanki, jest autorem artykułów prasowych i naukowych dotyczących walorów przyrodniczych. Spod jego pióra wyszły książki „W leśnej dolinie Małej Panwi” oraz „Walory przyrodnicze i kulturowe gminy Koszęcin”.

Czesława Tyrola można spotkać na wielu imprezach. Od 18 lat na Święcie Śląska organizuje pokaz wytopu żelaza w dymarkach. Opowiada o dawnych profesjach związanych z lasem: szynkarskich, kurzokach czy śmirusach, od których wzięły się nazwiska czy lokalne nazwy.

– Nie umia zaskoczyć, jak to godajom – powiedział nam Czesław Tyrol zapytany o wrażenia po przyznaniu Zielonego czeku.

Ubiegłoroczni laureaci

Wśród nagrodzonych Zielonymi czekami w 2019 r. aż troje laureatów związanych było z powiatem tarnogórskim.

Jak powiedziała Izabela Domogała, przewodnicząca kapituły Zielonych czeków, obrady w sprawie przyznania nagród były bardzo burzliwe. – Było 20 fantastycznych



– Dzięki tym pszczołkom przyczyniam się do tego, że nasza planeta będzie istnieć – mówi Czesław Tyrol

wniosków. Wszystkie bardzo ciekawe, nowatorskie. Wszystkie traktowały o ochronie przyrody w sposób bardzo szeroki, więc mieliśmy ogromny problem z wyborem najlepszych.

– Emocji było dużo, ale jestem bardzo zadowolony z tego, że przyznaliśmy nagrody ludziom, którym naprawdę to się należało – stwierdził Józef Kubica, radny Sejmiku Województwa Śląskiego z Tarnowskich Gór, członek kapituły.

– Jestem mieszkanką Świerklańca od wielu lat i widzę efekty działań ekologicznych, także laureatów konkursu. Bardzo podobał mi się projekt z Kalet, ścieżka edukacyjna przygotowana przez przedsiębiorcę, który zrobił to samodzielnie, z własnych pieniędzy. Widać tu ogromną pasję i miłość do przyrody, nie było to podyktowane jakimś bonifikatami finansowymi – dodała Izabela Domogała.

Nagrodę otrzymał Józef Rzepka, pomysłodawca wytyczenia ścieżki przyrodniczo-dydaktycznej „Do bobrów” w Zielonej. Była pierwszą w tej miejscowości, istnieje do dziś. Z własnych środków wykonał wszystkie tablice informacyjne i inne oznakowania trasy, chcąc w ten sposób uświadamiać społeczeństwu potrzebę ochrony środowiska oraz kształtować pozytywne zachowania proekologiczne. Przyrodnik z zamięłowania, prezes

edukacji ekologicznej w Kaletach. – Współpracując, wspólnie od lat budujemy markę Leśny zakątek Śląska – mówi.

Zielony czek otrzymała też Justyna Grzeszczyk z Nadleśnictwa Świerkianiec. Nagrodzono ją – za wielkie zaangażowanie w realizację programów i wydarzeń ekologicznych realizowanych we współpracy z lokalnymi organizacjami i jednostkami edukacyjnymi podczas imprez otwartych dotyczących ochrony przyrody, w tym Pikniku Leśnego „Cietrzewisko” w Koszęcinie, świerkianieckiego „Hubertusa”, akcji „1000 drzew na minutę” czy inicjatywy „Młodzi Obserwatorzy Przyrody”.

W kategorii publicystyka ekologiczna laureatem został Krzysztof Belik, który od kilkunastu lat zbiera dane dotyczące ptaków w lasach lublinieckich. Jest autorem wielu opracowań m.in. „Ptaki Nadleśnictwa Brynek”, „Ptaki Nadleśnictwa Świerkianiec”, „Ptaki lasów lublinieckich”, „Sóweczka lasów lublinieckich”. Ornitolog z zamiłowania, jest uczestnikiem programów państwowego monitoringu środowiska.

Dyplom uznania otrzymała Monika Pasterak z Nadleśnictwa Świerkianiec za realizację programu edukacyjnego „Rok w lesie” dla przedszkolaków oraz uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych.



DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW
WOJEWÓDZKIEGO FUNDUSZU OCHRONY ŚRODOWISKA
I GOSPODARKI WODNEJ W KATOWICACH

TREŚCI ZAWARTE W PUBLIKACJI NIE STANOWIĄ
OFICJALNEGO STANOWISKA ORGANÓW
WOJEWÓDZKIEGO FUNDUSZU OCHRONY ŚRODOWISKA
I GOSPODARKI WODNEJ W KATOWICACH.

ŚMIERĆ REKOLEKCJONISTY.

WSPOMNIENIE O O. HENRYKU GOCYLE

Od tamtego tragicznego wypadku drogowego minęły już prawie 64 lata, ale w rejonie nadmorskiej Łeby nadal się o nim pamięta. **W zderzeniu motocyklu z ciężarówką zginęło wówczas dwóch księży ze Zgromadzenia Oblatów Misjonarzy Maryi Niepokalanej. Jednym z nich był o. Henryk Gocyła, którego rodzice pochodzili z Ożarówic i Sączowa.**

KRZYSZTOF
GARCZARZYK

Oblaci Maryi Niepokalanej, którzy 6 czerwca obchodzą 100-lecie założenia w wielkopolskim Krotoszynie swojego pierwszego domu na ziemiach polskich, zawsze mieli dużo powołań ze Śląska, a szczególnie z okolic Tarnowskich Gór. Takie nazwiska jak męczennik Wołynia sługa Boży Ludwik Wrodarczyk (1907-1943), kapelan dywizjonu lotniczego 303 Wilhelm Stempor (1913-1990) czy bp Eugeniusz Juretzko (1939-2018), zasłużony misjonarz w Kamerunie, są powszechnie znane.

Henryk Antoni Gocyła, który był synem wywodzącym się z Ożarówic Hiero-

nima Gocyły i sączowianki Antoniny z Gadziszewskich, urodził się w Sączowie 13 czerwca 1915 r. Niestety, w wyniku powikłań porodowych zmarła jego matka. – Osieroconego Henryka wykarmla Józefa Gocyłowa, żona brata Hieronima – Antoniego, która w tym samym czasie miała własne niemowlę. Henryk wychowywał się w Ożarówicach do siódmego roku życia, po czym wraz z ojcem przeniósł się do Zagórza (dziś część Sosnowca), uprzemysłowionej części Zagłębia Dąbrowskiego, gdzie uczęszczał do szkoły powszechnej. W Zagórzu jego ojciec powtórnie się ożenił, z wdową, matką dwójki dzieci. Hieronimowi Gocyłemu i jego drugiej żonie Felicji urodziła się córka Teresa, więc rodzina liczyła w sumie

6 osób – wspomina Eufemia Lubas, sędziwa mieszkanka Ożarówic, której mama, Marianna, wywodziła się z rodu Gocyłów.

Pierwsze śluby zakonne w Zgromadzeniu Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej Henryk złożył w 1936 r., a wieczyste – w 1940 r. W czasie okupacji przebywał w domu zakonnym w Lublińcu, gdzie był organistą i prowadził chór parafialny. Studiował potajemnie, święcenia kapłańskie przyjął we Wrocławiu (Breslau) w 1941 r. Za wiedzą i zgodą ówczesnego proboszcza sączowskiego ks. Zygmunta Sznajderskiego prymicyjną mszę św. odprawił w Sączowie. Pani Eufemia mówi, że jako dziewczynka, uczestniczyła w tych prymicyjach.

Młody zakonnik szczęśliwie doczekał końca oku-

pacji. 17 lutego 1945 r. wraz z innymi ojcami i braćmi odnowił w klasztorze lublińskim śluby zakonne. Na początku października 1945 r. – z polecenia o. prowincjała Bronisława Wilkowskiego OMI – wraz z bratem Albinem Dudą znalazł się w Gorzowie Wielkopolskim, dawnym Landsbergu. Objął tam opuszczony przez niemieckich sercanów klasztor z kaplicą św. Józefa przy ul. Brackiej. Był jednym z pierwszych pionierów polskości w tym mieście i rejonie.

Od października 1945 r. – przez kilka lat – pracował jako katecheta i nauczyciel śpiewu w Państwowym Gimnazjum i Liceum w Gorzowie, równocześnie bardzo mocno angażując się w działalność Związku Harcerstwa



O. Henryk Gocyła OMI był pionierem polskości na ziemi gorzowskiej

FOT. Z ARCHIWUM RODZINNEGO
EUFEMII LUBAS

Polskiego. Z funkcji prefekta szkoły odszedł w 1949 r. Na początku 1952 r. przebywał

w Warszawie, gdzie – wraz z innymi oblatami – prowadził posługę duszpasterską przy kaplicy na Boernerowie. Jednak w 1955 r. – decyzją Urzędu ds. Wyznań – oblaci musieli opuścić tę placówkę, a kaplica przeszła w ręce kapelanów wojskowych.

W latach 1955-56 o. Gocyła pracował jako misjonarz ludowy, mieszkając w domu zakonnym w Ilawie. Do parafii Wniebowzięcia NMP w Łebie przybył głosić rekolekcje. Owego feralnego dnia, 26 października 1956 r. jechał z jej proboszczem, o. Józefem Napierałą OMI, do pobliskiej Stęknicy. Niestety, na skraju wsi doszło do tragicznego wypadku. Ciało zakonników zawieszono do kostnicy w Łęborku, a potem do kościoła w Łebie, gdzie wystawione były w otwartych trumnach. Z Łeby przewieziono je następnie pociągiem do sanktuarium maryjnego w Markowicach na Kujawach, gdzie obaj zakonnicy spoczęli na miejscowym cmentarzu.

FAKTY, MITY, TAJEMNICE

Od sprzedaży akcji do głośnej likwidacji

W 1858 roku Tarnogórska Spółka Akcyjna dla Górnictwa i Hutnictwa, założona przez byłego burmistrza Tarnowskich Gór Antona Klause, zbudowała przy obecnej ul. Hutniczej własną hutę żelaza. Sprzedawano akcje i obiecano wypłatę dywidendy.

W hucie przetapiano miejscową rudę, a paliwem był, przynajmniej na początku, węgiel z kopalni hrabiego Ballestrema w Rudzie Śl., którymi zarządzał właśnie A. Klaus. Uruchomiono cztery wielkie piece z wieżami zasypowymi, po jednej dla dwóch oraz odlewnię żeliwa. Część surówki sprzedawano do dalszej przeróbki zakładom hutniczym na Opolszczyźnie, Dolnym Śląsku, w Saksonii i w Berlinie. Hutę łączyła z nimi kolej nor-

malnotorowa, którą do Tarnowskich Gór doprowadzono od Opola w 1857 r. nie po to, by woziła pocztę, studentów, turystów czy grzybiarzy.

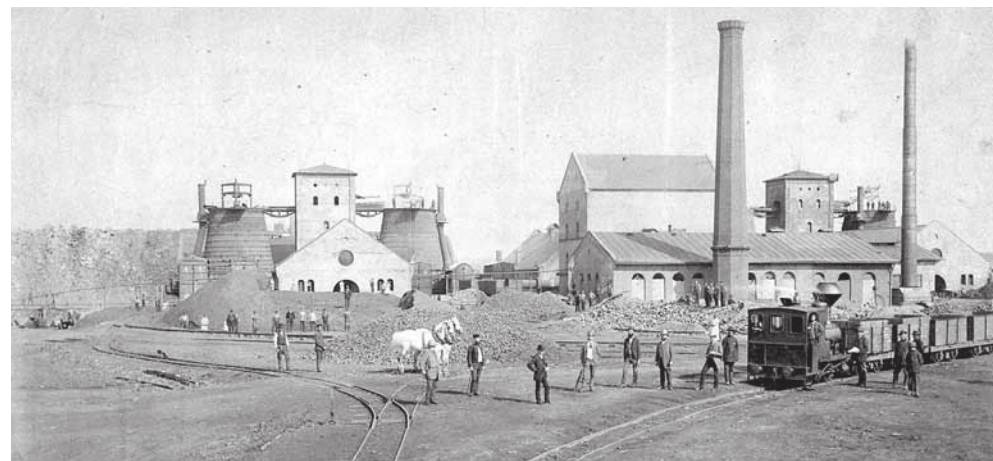
Rudę dowoziła kolej wąskotorowa z licznych kopalń żelaziaka brunatnego w Tarnowskich Górach, w tym miejsc, które rzadko łączyły się z górnictwem żelaza. Przez ulice miasta przejeżdżały też furmanki z rudą, gubiąc jej część po drodze.

Huta zatrudniała ponad 600 pracowników. Regres zaczął się w niej po 1887 r. Wykańczała ją brak modernizacji i konkurencja hut importujących szwedzką rudę żelaza. Szwedzi dali się we znaki tarnogórzanom już kilka wieków wcześniej.

W 1892 r. podjęto decyzję o zamrażaniu produkcji

surówki. Wygaszono trzy wielkie piece, a dla zmniejszenia kosztów likwidacji wykorzystano zgromadzony na hałdzie wielkopieczowy żużel do wytwarzania dla budownictwa sztucznych kamieni. Zobaczyć je można w murach starych domów i stodół w dzielnicach Tarnowskich Gór, a w centrum np. przy ul. K. Miarki i Opaleniec. Huty nie uratowano. Hutników wysłano na bezrobocie i w 1902 r. wielkie piece oraz inne jej budowle wysadzono dynamitem w przeszłość.

Jan Nowak napisał w swej Kronice, że przy odgłosach wybuchów tarnogórskie hutnictwo żelaza złożono do grobu. Nie trafił tam budynek dyrekcji huty. W niezmienionej formie stoi po prawej stronie zjazdu z wiaduktu przy skrzy-



Tarnogórska huta zatrudniała ponad 600 pracowników. Regres zaczął się w niej po 1887 r. Wykańczała ją brak modernizacji i konkurencja hut importujących szwedzką rudę żelaza

FOT. ARCHIWUM STOWARZYSZENIA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI TARNOGÓRSKIEJ

żowaniu ul. Nakielskiej z Oświęcimską.

Część zabudowań huty była widoczna z tarnogórskiego rynku na przedłuże-

niu ul. Krakowskiej do roku 1874. Wtedy na przeciwko jej wylotu stanął gmach gimnazjum męskiego. Z jego okien wychodzących na wchód

bystroocy uczniowie mogli dojrzeć, kto w hucie pracuje, kto się objaja, a kto pozuje do zdjęcia.

MIECZYSLAW FILAK



Na obiekcie sportowym przy SP 8, gdzie na co dzień trenują i rozgrywają swoje mecze hokeiści Ósemki wprowadzono wymagane zabezpieczenia

FOT. ARCHIWUM UKHT ÓSEMKA

Ósemka wróciła na boisko

Co nie udało się piłkarzom, może udać się hokeistom na trawie. Wciąż żywe są nadzieje, że w jakiejś formie będzie możliwe dokończenie obecnego sezonu. Do 9 czerwca zarząd Polskiego Związku Hokeja na Trawie czeka na zgodę władz na wznowienie rozgrywek, które mogłyby się odbyć od 20 czerwca do 5 lipca.

Ewentualną alternatywą dla rozgrywek ligowych byłby Puchar Polski w kategorii seniorów dla klubów superligi

i I ligi, w której występuje nasza Ósemka Tarnowskie Góry. – W przeciwieństwie do rozgrywek ligowych mecze pucharowe można zorganizować w skali regionalnej, bez konieczności dalekich wyjazdów, co zmniejszyłoby koszty i byłoby bezpieczniejsze ze względu na obostrzenia sanitarne związane z pandemią. Zgłosiliśmy już do związku chęć udziału w Pucharze Polski i z niecierpliwością czekamy na zgodę na jego przeprowadzenie – mówi Da-

riusz Masłyka, prezes UKHT Ósemka.

Treningi na boisku przy Szkole Podstawowej nr 8 w Tarnowskich Górach, z zachowaniem wymaganych obostrzeń, podjęły już wszystkie grupy wiekowe tarnogórskiego klubu, od dzieci po oldbojów. Po hokeistach na trawie, w zeszły czwartek, 21 maja, zajęcia wznowili także członkowie sekcji badmintonu UKHT Ósemka, trenujący w hali sportowej AIG.

(K)

Marcin Dziewulski nowym trenerem Ruchu



Marcin Dziewulski (z prawej) i Wojciech Cieszyński, dyrektor ds. administracji Ruchu wierzą, że Radzionków stać na więcej niż IV ligę

FOT. ARCHIWUM KS RUCH

Rocznym kontraktem trenerskim z Ruchem Radzionków związał się Marcin Dziewulski, były zawodnik tego klubu. Na stanowisku szkoleniowca zastąpił Michała Majsonera, którego wizja prowadzenia pierwszego zespołu nie była zbieżna z oczekiwaniami zarządu Ruchu.

– Popularny „Dziewul” doskonale znany jest wszystkim kibicom Cidrów z rozegranych w żółto-czarnych barwach ponad 200 spotkań.

Członkowie zarządu klubu z pełniącym obowiązki prezesa Witoldem Wiercorkiem wierzą, że ogromne doświadczenie zdobyte przez Marcina Dziewulskiego na boiskach wszystkich szczebli centralnych rozgrywek zapoczątkuje w jego pracy trenerskiej w kolejnym sezonie ligowym – mówi Wojciech Cieszyński, dyrektor ds. administracji KS Ruch Radzionków.

(K)

Brasil w Czekanowie

Sylwester Kurek, trener piłki nożnej, uruchamia akademię piłkarską w Czekanowie. Stawia na indywidualne treningi dla najbardziej utalentowanych, chce też umożliwić grę dzieciom z rodzin mniej zaможnych.

Sylwester Kurek długo szkolił młodzież w barwach TS Gwarek Tarnowskie Góry. Kilka miesięcy temu został z klubu zwolniony. – I tak planowałem odejście, ale w czerwcu. Klub mnie uprzedził, mieliśmy inne cele – komentował zakończenie współpracy. Już wtedy zapowiadał skupienie się na rozwoju własnego projektu czyli UKS Przedszkole Piłkarskie Brasil. Akademia ma działać w Czekanowie. Do dyspozycji będą tam dwa boiska przy szkole.

– Chcemy poprawić ich stan, udało mi się znaleźć inwestora. Nasza akademia będzie miała własny, autorski program szkolenia. Stawiamy na treningi indywidualne. Chcemy też umożliwić



Sylwester Kurek rozkręca akademię piłkarską w Czekanowie

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

grę dzieciakom mniej zaможnym, których rodziców nie stać na takie wydatki – zapowiada Sylwester Kurek.

Szkółę chce utrzymywać ze wsparcia sponsorów i dotacji z różnych źródeł – od gmin po ministerstwo sportu. Ceny mają być przystępne dla rodziców: od 60 zł do

80 zł za miesiąc treningów. – To mniej niż w innych akademiach – komentuje. Chce też ściągnąć do UKS jak najlepszych trenerów i zapewnić im godne wynagrodzenie. Czy te ambitne cele są w ogóle realne? Jego zdaniem tak. – Jestem po rozmowach z kilkoma sponsorami, po-

Seniorzy ćwiczą online

Uczestnicy zajęć ruchowych Aktywny Senior z Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Tapkowicach znów mogą zadbać o swoją sprawność fizyczną pod fachowym okiem instruktora. Ćwiczenia wznowiono 19 maja, na razie w formie online. Spotkania odbywać się będą co wtorek o godz. 10.

– Podobne zajęcia już w kwietniu, dzięki inicjaty-

wie Barbary Miś, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Świerkłańcu, rozpoczęłam dla seniorów gminy Świerkłańc. Myślę, że na razie ta forma jest optymalna, ale może po wakacjach, jeśli tylko sytuacja epidemiczna pozwoli, seniorzy będą mogli powrócić do zajęć stacjonarnych. Na pewno tego kontaktu osobistego stałym uczestnikom bardzo

brakuje, instruktorowi trudniej też jest skorygować jakieś błędy w wykonywanych ćwiczeniach. Staramy się, aby proponowane ćwiczenia były maksymalnie różnorodne i urozmaicone, tak aby przynosiły ćwiczącemu jak najwięcej korzyści zdrowotnych – mówi prowadząca zajęcia Agata Bednarek.

(K)

Po nagrody

Jeszcze tylko do końca maja można zgłaszać kandydatury do nagród za wybitne osiągnięcia mieszkańców gminy Zbrosławice w roku 2019. Nagrody będą przyznawane już nie tylko za sukcesy sportowe, ale również za ważne osiągnięcia w dziedzinie kultury i sztuki. W tym roku istnieje możliwość zgłaszania kandydatur zespołowych. Zgłoszenia przyjmowane są w siedzibie Urzędu Gminy. (K)

Turnieje na kortach

Ośrodek Tenisowy w Laryszowie organizuje w najbliższych dniach dwa turnieje. Zawody w grach podwójnych dla dorosłych „Wspomnienie przyjaciół z kortów, którzy już odeszli” odbędą się 30 maja o godz. 11 na obiekcie w Laryszowie i w parku Miejskim w Tarnowskich Górach. Nato-

miast 31 maja, z okazji Dnia Dziecka, zaplanowano turniej dla dzieci, który rozpocznie się o godz. 14 i będzie także rozgrywany równocześnie w dwóch wspomnianych miejscach. Zgłoszenia uczestników obydwóch turniejów przyjmowane są pod nr. tel.: 32-233-75-73. (K)

Skatepark otwarty

Od ubiegłego tygodnia można skorzystać ze skateparku przy hali sportowej i Parku Wodnym. Obiekt trzeba rezerwować telefonicznie.

Skatepark park można rezerwować na 45 minut, między godz. 12 a 19. Obowiązują limity: korzystać z obiektu może najwyżej 6 osób plus 1 trener. Obowiązuje dezynfekcja rąk, a po każdej grupie także urządzeń. W czasie deszczu park będzie zamknięty, a zabukowane godziny korzystania przepadają – nie będzie możliwości ich przesuwania.

Rezerwacje telefoniczne przyjmowane są pod nume-

rem tel. 512-281-969 w godz. 12 - 19. Wejścia o pełnej godzinie. Pracownicy będą wpuszczać i wypuszczać grupy.

W hali sportowej w Tarnowskich Górach można już korzystać z kortów do squasha i areny głównej, ale też liczba osób korzystających jednocześnie z obiektu jest ograniczona. Konieczna jest wcześniejsza rezerwacja telefoniczna pod podanym wyżej numerem telefonu.

Z kolei ściana wspinaczkowa ma zostać udostępniona od 1 czerwca. Tu również będą obowiązywać nowe zasady korzystania z obiektu.

(A)

TRÓJKA PRZYWRACA PLANOWE ZABIEGI

– Pomimo utrzymującej się nadal bardzo trudnej sytuacji epidemicznej zaczynamy przywracać normalne funkcjonowanie szpitala – zapowiedział w ubiegłym tygodniu prezes Wielospecjalistycznego Szpitala Powiatowego w Tarnowskich Górach dr Leszek Jagodziński.

ELŻBIETA KULIŃSKA

Jak informuje dyrekcja szpitala, od 12 maja w WSP przywrócone zostało funkcjonowanie oddziału neurologii, w tym ostre dyżury udarowe, wcześniej do normalnej pracy powróciły oddziały wewnętrzne. Od początku maja działa również Zakład Rehabilitacji Leczniczej.

Od 25 maja w szpitalu powiatowym przywrócone zostają planowe badania ambulatoryjne tomograficzne oraz porody rodzinne. W ciągu najbliższych dni planowane jest otwarcie poradni specjalistycznych. Z kolei od 1 czerwca szpital rozpoczyna planowe zabiegi okulistyczne, w tym m.in. operacje zaćmy, jednak trzeba się liczyć z tym, że będzie ich o połowę mniej niż dotychczas, czyli około 35 miesięcznie. Powoli też



W tarnogórskim szpitalu wkrótce znów będą możliwe porody rodzinne, chociaż nadal nie będą możliwe odwiedziny na oddziałach. Ale rodziny sobie radzą. W ubiegłym tygodniu tak pod oknami szpitala gratulowano jednej z młodych mam

FOT. FACEBOOK/ WSP

od tego tygodnia wznawiane są planowe przyjęcia na pozostałych oddziałach, ale podobnie jak na okulistyce, będzie ich mniej, co wynika z nowych procedur i ministerialnych obostrzeń.

Pacjenci, którym z powodu pandemii odwołano zaplanowany zabieg, mogą spodziewać się telefonu z informacją o nowej dacie przyjęcia. W związku z zaostrożnym rygiem sanitarnym, będą zapraszani na konkretny dzień i godzinę: chodzi o to, by jednocześnie w placówce przebywało jak najmniej ludzi. Przyjęcie będzie trwało dłużej i musi być poprzedzone szczegółowym wywiadem medycznym.

– Będziemy również proponowali wykonanie testów. Do czasu uzyskania wyniku, pacjent będzie przebywać na oddziale dedykowanym, w miarę możliwości izolowany od pozostałych osób. Na szczęście w tej chwili wyniki testów uzyskujemy w kilka, najwyżej kilkanaście godzin – mówi dr Jagodziński.

W przypadku zabiegów jednego dnia, np. na okulistyce czy ginekologii, pacjenci, którzy pomyślnie przejdą wywiad, będą od razu kierowani na zabieg, by do minimum skrócić ich czas pobytu w placówce.

Szpital zamierza też przywrócić porody rodzinne. Jeszcze nie do końca wia-

domo, na jakich zasadach. Zgodnie z przepisami ministerstwa osoba towarzysząca rodzącej kobiecie musi mieć aktualne wyniki testu na koronawirusa. Aktualne, czyli najwyżej sprzed 3 dni. – Trudno będzie spełnić ten warunek, dlatego jeszcze się zastanawiamy nad procedurami – przyznaje dyrektor. Osoba towarzysząca może zostać wpuszczona do szpitala w momencie rozpoczętego porodu i opuścić go w ciągu 2 godzin po porodzie. Potem nie będzie już mogła wrócić odwiedzić dziecka i matki, z powodu zakazu odwiedzin.

Zakończył się też remont pomieszczeń, w których będzie się mieścić Szpitalny Oddział Ratunkowy. Od 25 do 26 maja, będzie trwała przeprowadzka i SOR będzie zamknięty. Pacjenci będą kierowani do Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 4 w Bytomiu, mieszczącego się przy al. Legionów.

27 maja o godzinie 8 oddział ratunkowy przy tarnogórskim szpitalu wznowi działalność.

Z powodu obecnej sytuacji epidemicznej otwarcie SOR będzie miało charakter czysto formalny, jednak szpital zamierza wirtualnie oprowadzić wszystkich zainteresowanych po wyremontowanym oddziale.

Uzbierali 8 tys. zł dla szpitala



W akcji wzięło udział wielu młodych uczestników

FOT. ARCHIWUM ORGANIZATORÓW

8773 zł – takim wynikiem zakończyła się zbiórka towarzysząca akcji charytatywnej „Aktywni dla bohaterów”. Wzięło w niej udział 478 osób. Wszystko dla wsparcia Wielospecjalistycznego Szpitala Powiatowego w Tarnowskich Górach.

Akcja trwała od 15 do 17 maja. Uczestnicy mieli podjąć dowolną aktywność fizyczną i upamiętnić ją na zdjęciu. Warunkiem udziału była darowizna wpłacona na konto WSP. Uczestnicy biegali, jeździli na rowerach, maszerowali z kijami. Ale wśród podjętych aktywności była też m.in. jazda konna, skoki na trampolinie, jazda na rolkach czy wypad w góry.

– Wierzyłam, że akcja spotka się z dużym odzewem. Mój mąż był bardziej sceptyczny, mówił o 150 osobach. Bardzo nas cieszy, że zaangażowało się tyle osób, mnóstwo rodzin i dzieci – mówiła współorganizatorka Beata Kozdra.

Akcję zorganizowano zamiast kolejnej edycji Biegu Tarnogórskiego. W połowie maja miał odbyć się w parku Miejskim, ale z powodu koronawirusa został przeniesiony na 12 września. Organizatorzy postanowili zorganizować imprezę w innej formie i pomóc szpitalowi w Tarnowskich Górach. Uczestnicy za udział otrzymają pamiątkowe dyplomy.

(A)

Szpital zamierza też przywrócić porody rodzinne. Jeszcze nie do końca wiadomo, na jakich zasadach. Zgodnie z przepisami ministerstwa osoba towarzysząca rodzącej kobiecie musi mieć aktualne wyniki testu na koronawirusa.

Wielkie „dziękujemy” przed szpitalem

Wielospecjalistyczny Szpital Powiatowy w Tarnowskich Górach dziękuje wszystkim darczyńcom – osobom prywatnym i firmom – za pomoc okazaną w ostatnich tygodniach walki z pandemią. Na ogrodzeniu przy szpitalu zawisł wielki napis „dziękujemy”.

To podziękowanie ze strony pracowników szpitala za zbiórki pieniędzy i sprzętu,

ale także za dobre słowo, zaangażowanie i pozytywną energię.

W trudnych chwilach szpital otrzymał wiele darów. Nie tylko masek, rękawiczek, kombinezonów, przyłbic, płynów dezynfekcyjnych. W marcu, dzięki hojności mieszkańców, w ciągu trzech dni udało się zebrać kilkadziesiąt tysięcy złotych na zakup respiratorów. (EKA)



Podziękowania dla tarnogórzan i wszystkich, którzy pomagali i pomagają

FOT. FACEBOOK/ WSP

reklama

Prywatny Gabinet Lekarski Chirurgiczno - Proktologiczny
Specjalistyczna Praktyka Lekarska
lek. med. Krzysztof Werminiński
 Specjalista Chirurgii Ogólnej

42-680 Tarnowskie Góry
 ul. Starowapienna 32
 www.chirurg-tg.pl

Rejestracja telefoniczna po godz. 16:00
 tel. 577 642 224

- Konsultacje chirurgiczne i proktologiczne
- Dermatoskopia
- Leczenie hemoroidów metodą Barrona
- Usuwanie zmian skórnych, kaszaków i tłuszczaków wraz z badaniem histopatologicznym
- Drobne zabiegi chirurgiczne. Zmiany opatrunków
- Szyście ran powierzchownych
- Zaopatrywanie zmian ropnych
- Terapia podciśnieniowa
- Zabiegi kriochirurgiczne: usuwanie włókniaków, brodawek i odcisków
- Leczenie trudno gojących się ran: owrzodzeń, odleżyn, stopy cukrzycowej
- Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych:
 - przepuklin pachwinowych i pępkowych
 - kamicy pęcherzyka żółciowego - laparoskopowo
 - guzów piersi
 - zylaków kończyn dolnych
 - zylaków odbytu



UANNY
Nowo otwarty salon
Fryzjerstwo i Kosmetyka

Tarnowskie Góry
ul. Szymały 3 tel. 690 679 677

Zapraszamy do nowo otwartego
salonu fryzjersko-kosmetycznego w Tarnowskich Górach.

Nasza oferta:

- strzyżenie damskie • strzyżenie męskie
- baleyage, refleksy, koloryzacja, pasemka
- trwała ondulacja • kreatynowe prostowanie
- usługa Wella Flex • fryzury okolicznościowe
- kosmetyka

*Miłe i przytulne miejsce z domową atmosferą
i fachową obsługą w doświadczonej osobie Pani Anny*

**FERMA DROBIU W WOJSCE
ZATRUDNI:**

- PANIĄ DO OBSŁUGI HODOWLI,
- MECHANIKĄ-KONSERWATORA.

Kontakt: 604-089-012.

**REMONTY MIESZKAŃ,
DOMÓW, ŁAZIENEK,
kompleksowo.
507-055-024**

**Zatrudnię stolarza
meblowego.
604-588-815**

DROBNE USŁUGI
ślusarsko-spalnicze,
z materiałów
powierzonych
lub własnych.
606-646-931

**POGOTOWIE
KOMPUTEROWE**

Naprawa komputerów
i laptopów
Porady telefoniczne
GRATIS!

**ZADZWOŃ
530-004-530**

Przyjmę robotnika
do wykoszenia ogrodu,
50 gr/m kw.
32-285-51-27, 504-327-840

Tiger Job
PORTIERA mile widziane
w zawodzie ogrodnika,
elektryka lub pracownika
ogólnobudowlanego ZATRUDNIMY.
Wymagane orzeczenie
o niepełnosprawności.
Tiger Job, KRAZ 7220,
Tarnowskie Góry, Nakiełska 35,
praca@tigerjob.pl

**Firma zatrudni
do docieplania
budynków
oraz prac
budowlanych.
602-321-226**

**BURMISTRZ MIASTA RADZIONKÓW
INFORMUJE**
o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta
Radzionków przy ul. Męczenników Oświęcimia 42 na okres
21 dni, tj. od dnia 26.05.2020 roku do dnia 16.06.2020 roku
wykazu nr 13/2020, obejmującego niezabudowaną działkę
gruntu nr 2509/1489 położoną w Radzionkowie w rejonie
ul. Artylerzystów, stanowiącą własność Gminy Radzionków
przeznaczoną do zbycia w drodze zamiany.

**BURMISTRZ MIASTA RADZIONKÓW
INFORMUJE**
o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Radzionków
przy ul. Męczenników Oświęcimia 42 na okres 21 dni, tj.
od dnia 26.05.2020 roku do dnia 16.06.2020 roku wykazu
nr 12/2020, obejmującego zabudowane działki gruntu
nr 133/18, 273/49 położone w Radzionkowie
przy ul. Nałkowskiej, stanowiące własność Gminy Radzionków
przeznaczone do zbycia w drodze przetargu.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA
BURMISTRZA MIASTA RADZIONKÓW
**O CZWARTYCH PRZETARGACH USTNYCH NIEOGRANICZONYCH
NA SPRZEDAŻ NIEZABUDOWANYCH DZIAŁEK GRUNTU
POŁOŻONYCH W REJONIE UL. M. DĄBROWSKIEJ W RADZIONKOWIE
WOJEWÓDZTWO ŚLĄSKIE - POWIAT TARNOGÓRSKI**

Do sprzedaży przeznaczone są działki o nr: 1907/21, 1908/21, 1909/21, 1910/21, 1911/21 a.m.19 o/Radzionków oznaczone odpowiednio literami: A, B, C, D, E, przeznaczone do zbycia w drodze przetargów ustnych nieograniczonych:

- A - nr 1907/21 o pow. 750 m kw.;
- B - nr 1908/21 o pow. 750 m kw.;
- C - nr 1909/21 o pow. 750 m kw.;
- D - nr 1910/21 o pow. 750 m kw.;
- E - nr 1911/21 o pow. 750 m kw.;

objęte księgą wieczystą KW GL1T/00054843/3 Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach. Rejestr ewid. nr 3324. W dziale III księgi wieczystej wpisane są służebności gruntowe polegające na prawie przechodu i przejazdu oraz służebności przesyłu - nie dotyczące zbywanych działek. Dział IV wolny od wpisów.

Zbycie ww. działek nastąpi wraz ze sprzedażą 1/19 niewydziałonego udziału w prawie własności działki nr 1927/21 stanowiącej drogę wewnętrzną, celem zapewnienia dojazdu do zbywanych działek oznaczonych poniżej od literami A do E.

Forma zbycia: sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.

Cena wywoławcza dla każdej z działek oznaczonych odpowiednio literami: A, B, C, D, E wynosi 80000,00 złotych (słownie: osiemdziesiąt tysięcy złotych i 00/100). Do uzyskanej w drodze przetargu ceny zostanie doliczony podatek VAT ustalony na podstawie odrębnych przepisów.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 8000,00 zł dla działek A, B, C, D, E do dnia 29 czerwca 2020 roku włącznie. Czwarte przetargi ustne nieograniczone odbędą się w dniu 3 lipca 2020 roku odpowiednio:

- działka nr 1907/21 o godz. 8.30, (A)
- działka nr 1908/21 o godz. 9.00, (B)
- działka nr 1909/21 o godz. 9.30, (C)
- działka nr 1910/21 o godz. 10.00, (D)
- działka nr 1911/21 o godz. 10.30, (E)

w siedzibie Urzędu Miasta Radzionków przy ul. Męczenników Oświęcimia 42 - pokój nr 8.

Pełną treść ogłoszenia o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Radzionków przy ul. Męczenników Oświęcimia 42 w Radzionkowie, zamieszczono na stronach internetowych urzędu i w Biuletynie Informacji Publicznej - w Menu Przedmiotowym NIERUCHOMOŚCI oraz TABLICA OGŁOSZEŃ, a także podano do publicznej wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty w danej miejscowości, tj. na tablicy ogłoszeń głównej oraz na tablicach informacyjnych znajdujących się na terenie miasta.

Wszelkich informacji na temat przetargu udziela Referat Mienia i Zagospodarowania Przestrzennego Urzędu Miasta Radzionków, pokój nr 14, tel. 32-388-71-21, 32-388-71-23, w okresie od ukazania się ogłoszenia do upływu terminu wnoszenia wadium.

Burmistrz Miasta Miasteczko Śląskie informuje, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Miasteczku Śląskim, ul. Rynek 8, na tablicy ogłoszeń zostały wywieszone następujące wykazy nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy:

1. Wykaz Nr G.6845.11.9.2020 - ul. Gałczyńskiego - działka nr 9 i 222/10.
2. Wykaz Nr G.6845.12.9.2020 - ul. Makowa - działka nr 223/25.
3. Wykaz Nr G.6845.13.9.2020 - ul. Makowa - działka nr 108/25.
4. Wykaz Nr G.6845.14.8.2020 - ul. Ceramiczna - działka nr 1945/24.
5. Wykaz Nr G.6845.15.8.2020 - ul. Dębowa - działka nr 2549/366.
6. Wykaz Nr G.6845.16.7.2020 - ul. Brynicka - działka nr 454/327.
7. Wykaz Nr G.6845.17.10.2020 nieruchomości przeznaczonej do najmu - ul. Cynkowa - część działki nr 1604/439.

Wykazy zostały wywieszone na okres 21 dni tj.
od dnia 26 maja 2020 roku do dnia 16 czerwca 2020 roku.

www.Gwarek.com.pl **REKLAMA@Gwarek.com.pl**

Burmistrz Miasta Tarnowskie Góry
działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy o gospodarce
nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 r.
(tj. Dz. U. z 2020 r., poz. 65),
informuje:

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach przed wejściem do gmachu Urzędu przy ul. Sienkiewicza 2 i na stronie internetowej www.bip.tarnowskiegory.pl w dniach od 26.05.2020 r. do 16.06.2020 r. został podany do publicznej wiadomości wykaz lokalu użytkowego usytuowanego przy Rynku 8, przeznaczonego do oddania w najem.

**BURMISTRZ MIASTA TARNOWSKIE GÓRY
informuje,**

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach przy ul. Sienkiewicza 2 (pokój nr 53) i na stronie internetowej www.bip.tarnowskiegory.pl w dniach od 26.05.2020 r. do 16.06.2020 r. został podany do publicznej wiadomości wykaz gminnych nieruchomości położonych w Tarnowskich Górach:

1. przeznaczonych do dzierżawy:
 - ulica Tuwima - działka nr 1266/182,
2. przeznaczonych do użyczenia i najmu:
 - ulica Wojska Polskiego - działki nr 4298/124, 5510/124.

bomar www.bomar-stacja.pl

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

TARNOWSKIE GÓRY
ul. Nakielska 47,
tel. 668 023 744
ul. Doniecka 3g
32/384 00 84
ul. Zagórska 96b
606 546 158

TĄPKOWICE
ul. Zwycięstwa 1h,
tel. 608 579 279

Serwis - opony - klimatyzacja - zbieżność (osobowy - TIR)

SKUP SAMOCHODÓW

Płatność gotówką

730-545-060

AUTO SKUP gotówka,
najlepsze ceny, dojazd.
602-871-305, 515-274-430

**Usługi
minikoparką.**
519-386-060

AUTOZŁOMOWANIE
515-274-430

AUTO SKUP
kupię każdy samochód
osobowy, dostawczy.
509-796-001, 798-835-341

**POMOC
W REJESTRACJI
POJAZDÓW
Z UNII EUROPEJSKIEJ**
(Akcyza, VAT 24,
tłumaczenia, przegląd,
rejestracja Wydz. Komunikacji).
602-399-343
WWW.MOTODUDEK.PL

Tiger Job

PRACA W NIEMCZACH
Do pracy na produkcji,
magazynie, jako kierowca C+E
oraz przy zieleni miejskiej
kontakt: rekrutacja@tigerjob.pl
lub pod numerem telefonu:
32 768 27 00

**USŁUGI
MALARSKIE**
727-931-114

Szybko Tanio Solidnie

auto grzes

wymiana oleju, klimatyzacja,
hamulce, diagnostyka
komputerowa

www.autogrzes.pl
Tarnowskie Góry
ul. Lipowa tel. 32 769-01-21
ul. Korfantego 1 tel. 32 285-43-93

**PRACOWNIKA
OGÓLNOBUDOWLANEGO**
CHĘTNIE BRYGADZISTĘ
z doświadczeniem w zakresie
dekarstkim, wykończenia wnętrz,
instalacji wod.-kan. **ZATRUDNIMY...**
Wymagane prawo jazdy.
„Rat-Bud” Tarnowskie Góry,
Nakielska 35
borato@borato.pl, 32/768 27 00

**PRZYBYŁA
TRANSPORT**

- transport do 3.5 t
- kompleksowe przeprowadzki
- wynajem busów 9 osobowych
- przewóz osób

ZADZWOŃ: 509 546 386
WWW.PRZYBYLA-TRANSPORT.PL

**Zatrudnię kierowców kat. C + E
oraz ADR na cysterny.**
602-321-226

POŻYCZKI

- KORZYSTNE WARUNKI
- OBSŁUGA W DOMU

TEL. 32 280 40 70

Borato

MECHANIKA SAMOCHODOWEGO
ZATRUDNIMY
Mile widziana umiejętność:
remontów manualnych
skrzyni biegów,
regeneracji turbosprężarek
Tarnowskie Góry, Nakielska 35,
borato@borato.pl, 32/768 27 10

Borato

**MECHANIKA
- KONSERWATORA**
maszyn i urządzeń produkcyjnych
Pracownika utrzymania ruchu
ZATRUDNIMY
Tarnowskie Góry, Nakielska 35,
borato@borato.pl, 32/768 27 10

**Poszukujemy KOSZTORYSANTA
z doświadczeniem na pełny etat**
(praca w programach Norma i Exel).
Jesteśmy przedsiębiorstwem z ugruntowaną pozycją
na rynku budowy stacji paliw.
Zapewniamy atrakcyjne warunki pracy.
Kontakt: e-mail: praca@pol-and.pl
tel. 500-695-098.

Firma budowlana poszukuje pracownika
na stanowisko **ELEKTRYK**. Atrakcyjne
warunki zatrudnienia. Kontakt, **500-695-098**.

**Krycie papą, gonty, rynny,
obróbki dekarstkie.**
667-025-967

Firma budowlana poszukuje
PRACOWNIKÓW OGÓLNOBUDOWLANÝCH.
Atrakcyjne warunki zatrudnienia. Praca przez cały rok.
Kontakt, tel. 500-695-098.

NIERUCHOMOŚCI

BIURO KORPOK NIERUCHOMOŚCI GWARANTUJE INDYWIDUALNE I PROFESJONALNE PODEJŚCIE W ZAKRESIE POŚREDNICTWA W OBRODIE
www.korpok.pl Tel. 32 391 93 03/ 508 073 853

Skup nieruchomości za gotówkę. 508 073 853

Pokój do wynajęcia, Tarnowskie Góry. 500 631 992

Działkę 1,7 ha (wykarczowaną, położoną Tarnowskie Góry, Strzybnica, ul. Zagórska 2), przeznaczoną pod działalność gospodarczą - sprzedam w całości lub w częściach. 696 051 799

Kawalerka do wynajęcia w Miasteczku Śląskim. 603 528 570

Działkę budowlaną w Zendku 10 i 20 arów, sprzedam. 607 666 555

Lokal biurowy, 100 m kw., w ścisłym centrum Tarnowskich Gór, ul. Gliwicka, z własnym prywatnym miejscem parkingowym - sprzedam. 607 666 555

Dom w Psarach, ścisłe centrum, parter - dwa sklepy, piętro - trzy mieszkania, tanio sprzedam. 555 607 666 555

Pyrzowice, wynajmę firmie parter domu, po remoncie, z 6-8 miejscami mieszkalnymi. 607 666 555

Mieszkanie w kamienicy, I piętro, 90 m kw. + piwnica + strych + 3,5 ara przynależnego terenu, własność KW, ścisłe centrum miasta, do kapitalnego remontu, sprzedam. 607 666 555

Kamińsko powiat kłobucki, gmina Przysiażn działkę budowlaną położoną w lesie 3000 m kw., tanio sprzedam. 607 666 555

Kawalerka umeblowana, do wynajęcia, Centrum, spokojna okolica, blisko parku, TANIO. 603 912 808 www.gwarek.com.pl

KUPIĘ mieszkanie, dom, kamienicę, działkę: do remontu, zadłużone, spadkowe, z problemem prawnym. Również udziały. Tel. 73 608 30 54

Sprzedam mieszkanie Os. Przyjaźń, świeżo wyremontowane, 3-pokojowe, kuchnia, łazienka i WC osobno, duży przedpokój, 70 m kw., III piętro. 53 787 50 32

Sprzedam tanio działki budowlane w okolicach Sandomierza, w pobliżu rzeka, las. 32 285 51 27, 504 327 840

Sprzedam domek parterowy, murowany, 40 m kw., całoroczny, z tarasem, pod lasem, działka 335 m kw., 125 000 zł. 694 095 326

Kupię dom. 663 765 024

Kupię mieszkanie. 663 765 024

Kupię działkę z mediami, Tarnowskie Góry i okolice. 663 765 024

Kupię mieszkanie w Tarnowskich Górach. 698 293 737

Kupię garaż w Tarnowskich Górach. 698 293 737

MOTORYZACYJNE

Sprzedam Opla Vectrę Combi (2005), 5.000 zł. 606 136 701

Kupię stary lub niepotrzebny samochód lub motocykl. 698 293 737 e-mail: phiskus@op.pl



Kupię stare motocykle i motorowery. 794 685 436

**RESTAURACJA
zatrudni KUCHARZA.**
502-422-156

**TRANSPORT,
PRZEPROWADZKI.**
503-739-655

SKŁAD WĘGLA
Miasteczko Śląskie, Norwida 136 a,
tel. 696-440-394

ORZECH SOŚNICA 30 KJ	750 zł
ORZECH CHWAŁOWICE 27 KJ	780 zł
KOSTKA 30 KJ	780 zł
EKO GROSZEK	
WESOŁA MYSŁOWICE 28 KJ	780 zł
EKO GROSZEK CHWAŁOWICE 27 KJ	780 zł
MIAŁ WĘGLOWY 26 KJ	550 zł
MIAŁ WĘGLOWY 23 KJ	530 zł

DREWNO KOMINKOWE
- DĄB, BUK, SOSNA, BRZOZA, ROZPAŁKA

TRANSPORT DO 15 KM – GRATIS

Tiger Care

**PRACA dla opiekunek
osób starszych
w Niemczech.**

Legalne zatrudnienie, kursy niemieckiego, wysokie zarobki.
Tiger Job, Tarnowskie Góry, Nakielska 35,
opiekunki@tigerjob.pl
32-768-27-12

KRYCIE DACHÓW PAPĄ TERMOZGRZEWALNĄ
9 zł/m kw. GONTY.
www.dachpapa.pl 792-888-018

**FIRMA ZATRUDNI PRACOWNIKA
Z DOŚWIADCZENIEM,
DO WYKOŃCZENIA WNĘTRZ.**
Tel. 511-088-306.

Wójt Gminy Ożarówice informuje,
że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy
Ożarówice w Ożarowicach
przy ul. Dworcowej 15 oraz na stronie
internetowej www.bip.ozarowice.pl
został wywieszony na okres 21 dni tj.
od 26.05.2020 r. do 18.06.2020 r.
wykaz gminnych nieruchomości
przeznaczonych do zbycia.

TRANSCOMPLEX

SERVICE

MYJNIA



**OSOBOWA
CIĘŻAROWA
BEZDOTYKOWA**

**PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE
WSZYSTKICH POJAZDÓW**

Tarnowskie Góry tel: 666 462 997 Pon - Pt: 8:00-16:00
Ul. Grzybowa 90 tel: 32 284 12 11 Sob: 8:00-13:00

AGENCJA INICJATYW GOSPODARCZYCH S.A.
w Tarnowskich Górach

Ogłasza przetarg ustny nieograniczony (licytacja) na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej własność Agencji Inicjatyw Gospodarczych S.A. w Tarnowskich Górach położonej przy ulicy Olimpijczyków w Tarnowskich Górach, obejmującej dwie działki budowlane o łącznej powierzchni 5258 m²:

Numer ewidencyjny działki	Powierzchnia nieruchomości w m ²	Cena wywoławcza nieruchomości w PLN netto	Numer księgi wieczystej
Nr 3102/132 Nr 3133/133	1869 m ² 3389 m ²	525 800,00 zł	GL1T/00041053/4 GL1T/00003401/1

Do wylicytowanej ceny należy doliczyć podatek VAT w wysokości 23%



Data przetargu:

4 czerwca 2020 r. o godz. 13:00

Miejsce przetargu:

Agencja Inicjatyw Gospodarczych S.A.
Tarnowskie Góry ul. Obwodnica 8
Hala Sportowa I piętro, pok. 1.18

Szczegóły ogłoszenia dostępne w BIP <http://www.aigsa.com.pl/>

Czas na
zmiany?
**Pożyczka
Zaratka!**

**Z małą ratą
do spłaty**

RRSO: **7,23%**

Pieniądze nawet
tego samego dnia



Złóż wniosek na www.kasastefczyka.pl,
zadzwoń do placówki lub
pod nr 801 600 100 (koszt wg taryfy operatora)

KASA STEFCZYKA

Zawsze u siebie

Piekary Śląskie, ul. Wyszyńskiego 7
tel. 32 287 89 30

Tarnowskie Góry, ul. Piastowska 16
tel. 32 380 51 85

Pożyczka Zaratka dostępna wyłącznie w kwotach 1000 zł, 2000 zł, 3000 zł lub 4000 zł, dla Klientów nieposiadających pożyczek lub kredytów w Kasie w okresie co najmniej 6 miesięcy przed dniem złożenia wniosku. RRSO oznacza rzeczywistą roczną stopę oprocentowania. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

Przyjdź do Placówki Pośrednika Kredytowego umocowanego do dokonywania czynności faktycznych lub prawnych w imieniu i na rzecz SKOK Stefczyka związanych z przygotowaniem, oferowaniem lub zawieraniem umów o kredycie konsumenckim oraz do czynności niezbędnych do wykonywania zawartych umów. Pośrednik Kredytowy Stefczyk Finansy-Towarzystwo Zarządzające SKOK spółka z ograniczoną odpowiedzialnością S.K.A. z siedzibą w Gdyni, przy ul. Legionów 126-128. KRS w SR Gdańsk-Północ w Gdańsku, VIII WG KRS, KRS 0000427715, kapitał zakładowy: 252.603.905,00 zł (wpłacony w całości), NIP 586-227-79-20.